WYDANIE B

OGRODNICTWO

ORGAN ZWIĄZKÓW OGRODNICZYCH GEN. GUB.

Nr. 11 | 1 Listopad 1943 | Rok II

Prenumerata miesięczna zł. 1.10 plus opłata za dostawę wzgl. za przesyłkę pocztową. Ukazuje się 1 każdego miesiąca. W wypadku wyższej siły czy innych wpływów wydawnictwo nie ma obowiązku dawać odszkodowania. Warunki ogłoszeń: wiersz 1 mm wys. i 22 szer. 50 gr. Pismo podstawowe Nonpareille, szpalta tekstowa 1 mm wys. i 94 szer. zł. 4.—. Zniżone ceny ogłoszeń w Cenniku Nr. 1. — Adres: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzerstrasse 48. Telefon 116-79 i 116-80.

Zwiększenie produkcji krzewów owocowych

Na służbowych zebraniach instruktorów ogrodniczych, na posiedzeniach sekcji szkółkarskiej, a wreszcie także i w niniejszym czasopiśmie podkreślano stale w ostatnich dwuch latach konieczność podniesienia i rozwinięcia na większą skalę produkcji krzewów owocowych, a szczególnie porzeczek i agrestów. W czasie surowej zimy 1939/40 wyginęło ³/₄ i więcej drzew owocowych. Oznacza to wielki ubytek owoców, który w najbliższych 10—15 latach może być jedynie przez produkcję jagód wyrównany. Drzewa owocowe nie rosną tak szybko, a szkółki drzew nie mają też narazie tylu drzew, ileby do uzupełniającego nasadzenia było potrzeba. Pozatym potrzeba na to sporo czasu, zanim młode sady dadzą jakiś godny uwagi plon. Dlatego trzeba zakładać na wielką skalę zakrojone plantacje jagodowe. Szkółki drzewek mają za zadanie, w czasie najkrótszym wyprodukować potrzebny materiał. W tym celu została w roku 1941 zapoczątkowana specjalna akcja, która przewidywała rozmnożenie 2 milionów sadzonek. W sumie zasadzonkowano w jesieni 1941 i na wiosnę 1942 — 1,243.280 porzeczek i 67.288 agrestów. Akcję tę powtórzono w 1942 r. W tym czasie zasadzonkowano 924.926 porzeczek i 63.519 agrestów. Liczby powyższe wskazują na 10-ciokrotny wzrost produkcji w porównaniu z ilością wyszkółkowanego materiału w roku 1941. Wtedy wysadzonkowano 100.165 porzeczek i 50.145 agrestów. Niestety akcja ta w obu latach nie dała pożądanego rezultatu. Nie osiągnięto przewidywanego minimum, a powodem tego był częściowo brak odpowiedniego materiału sadzonkowego i macierzystego. Niekorzystna pogoda wpłynęła również ujemnie na przyrost. Jest interesującem przyglądnąć się w związku z tem statystyce gotowego do sprzedaży materiału szkółkarskiego. Według niej znajdowało się:

	1942 r.	1943 r.
porzeczek	205.434	282.627
agrestów	42.753	32.470

Te ilości krzewów owocowych są niewystarczające, ażeby pokryć istniejące zapotrzebowanie. Ażeby osiągnąć w możliwie najkrótszym czasie wytknięty cel, akcja mnożenia krzewów będzie jeszcze raz powtórzona. W jesieni 1943 i na wiosnę 1944 muszą szkółki drzew rozmnożyć 3 miliony sadzonek. Duże szkółki drzew, jak i te średniej wielkości będą miały wyznaczony przez Dystrykt kontyngent produkcji sadzonek, który musi być bezwarunkowo wypełniony. Wykonanie tego zarządzenia będzie sprawdzane na wiosnę 1944 roku przez specjalnego pełnomocnika. Leży to zatem w interesie każdej szkółki, ażeby się zaopatrzyć na czas w potrzebną ilość sadzonek.

Ażeby zabezpieczyć potrzebne ilości sadzonek, wydał Rząd G. G. dnia 30. 9. 1943 następujące zarządzenie:

„Na skutek niepomyślnych warunków atmosferycznych pozostała produkcja porzeczek w stosunku do naznaczonej i obowiązującej ilości bardzo w tyle. Produkcja ta musi być wobec tego i w przyszłym roku prowadzona w rozszerzonym zakresie. W celu zabezpieczenia potrzebnej ilości sadzonek zarządzam, ażeby w okresie sprzedaży 1943/44, wbrew dotychczasowym zwyczajom stosowanym przy sprzedaży krzewów porzeczek oddawać nabywcom przycięte, gotowe do sadzenia. Odcięte pędy należy zbierać i do dalszego mnożenia użyć.

Szkółki drzew będą o tym zarządzeniu zawiadomione okólnikiem Głównego Związku Ogrodniczego w G.G.“

Zarządzenie to umożliwia szkółkom drzew uzyskanie znacznej części sadzonek z własnej produkcji. Dla nabywców będzie to wprawdzie niezwykłą nowością, jeżeli otrzymają przycięte do sadzenia krzewy, ale sposób ten nie przyniesie im żadnej szkody, lecz przeciwnie korzyści. Wielu nabywców nie przycina wogóle krzewów do sadzenia, wskutek tego przyrost i późniejszy rozrost znacznie jest słabszy. Przycięte krzewy już w pierwszym roku dają znacznie lepsze przyrosty.

Rząd spowodował pozatem także i przywóz większej ilości krzewów porzeczek i agrestów i to ukorzenionych jednorocznych sadzonek do dalszej uprawy. Wskutek tego będzie dalsze zapotrzebowanie szkółek pokryte. Reszta potrzebnych sadzonek musi być wzięta częściowo z kwater macierzystych, częściowo z owocujących krzewów. Szkółki drzew powinny się już zawczasu postarać o dostawców sadzonek, lub w danym wypadku zwrócić się z prośbą o pośrednictwo do referatu ogrodnictwa w dystrykcie, oddział wyżywienia i rolnictwa. Jeżeli zajdzie tego potrzeba — otrzymają plantacje krzewów owocowych zarządzenie dostarczenia sadzonek szkółkom drzew.

Wymaga się wypełnienia kontyngentu w 100%. Opieszali właściciele zakładów ogrodniczych muszą się liczyć z zastosowaniem porządkowego zarządzenia, dotyczącego kar, stosowanych w rolnictwie.

Tak, jak i w poprzednich latach będą wypłacane zasiłki za produkcję sadzonek. Wnioski należy składać przez odnośnego instruktora ogrodnictwa, jak tylko będzie można stwierdzić ile sadzonek zostało wysadzonych. Będzie to miało miejsce prawdopodobnie około połowy maja 1944 roku. Cały szereg szkółek nie korzystało z tej możliwości, zapewne na skutek nieznajomości bliższych postanowień. Chodzi tu nie o przydział kredytu, lecz o zasiłek, który nie będzie zwracany, lecz udzielany jest celem pokrycia nadwyżki kosztów produkcji.

Tylko większe i średnie szkółki otrzymały wyznaczony kontyngent wyprodukowania sadzonek, nie znaczy to jednak, że szkółki małe nie są obowiązane mnożyć ich. Rozporządzenie powyższe odnosi się także i do tych szkółek, jedynie wysokość produkcji jest im pozostawiona, gdyż musi się często stosować do możliwości zakładu i umiejętności właściciela.

Po ukończeniu okresu sprzedaży jesiennej 1943 trzeba zatem z całą umiejętnością i energią rozpocząć potrzebne przygotowania do mnożenia krzewów owocowych.

Uprawa fasoli karłowej na zielono

Doświadczenia ostatnich lat wykazały, że w Gen. Gub. uprawia się fasolę karłową głównie dla uzyskania ziarna, jakkolwiek plon fasoli jeszcze zielonej, czyli na strąk, daje znacznie większy plon.

Zadaniem tego artykułu będzie omówienie uprawy fasoli karłowej we właściwym kierunku, oświetlenie stosunku uprawy odnośnie wykorzystania gleby i jej miejsca w płodozmianie.

Według klasyfikacji botanicznej fasola należy do rodziny motylkowej. Znanym powszechnie jest fakt, że fasola tworzy na korzonkach podczas swego rozwoju małe brodawki. Powstawanie tych brodawek powoduje bakterje, które przyswajają i gromadzą wolny azot z powietrza. Właściwość ta sprawia, że fasola jest specjalnie ważną rośliną w warzywnictwie, gdyż można ją wskutek tego uprawiać w trzecim polu, t. zn., że fasolę sadzi się na polu, na którym, przy wyłącznej uprawie warzyw, rosły w roku poprzednim warzywa korzeniowe, albo cebula. Warzywa zaś korzeniowe, jak wiadomo, uprawiamy np. po kapustach, które rosną na polu z pełną dawką nawozową. W uprawie polowej warzyw, w gospodarstwach rolnych, można praktycznie rzecz biorąc, fasolę sadzić po każdej roślinie.

Fasola wymaga gleby lekkiej, do średnio ciężkiej, łatwo się nagrzewającej, bowiem lubi ona wiele ciepła i przez to w latach ciepłych daje wysokie plony. Długotrwałe upały jednak nie sprzyjają fasoli, bo wtedy kwiaty nie rozwijają się normalnie, a plon ulega zniżce. Poza tym fasola lubi glebę suchą, co przy jej uprawie należy brać pod uwagę.

W intensywnie prowadzonym gospodarstwie warzywnym fasola przychodzi często po szpinaku zimowym tak, że przed sadzeniem fasoli grunt musi być przeorany. Jeżeli w gospodarstwie rolnym orkę musi się wykonać w jesieni, to przez zimę pozostawiamy rolę w ostrej skibie, a na wiosnę włóczymy ją. Gdy pole jest bardzo zanieczyszczone chwastami, to porzednio oczyszczamy je z nich. Wysiewając siewnikiem, walcujemy pole po wysiewie i to tylko wtedy, gdy ziemie są lekkie i nie tworzą skorupy. Fasolę nie powinno się wysiewać przed połową maja, stosując odległości przynajmniej 50 cm, a głębokość 2 cm na glebach ciężkich, 3 cm na glebach lekkich. Wybór odmian nie będzie trudny, gdyż uprawiamy odmiany już wypróbowane. Na pierwszym miejscu wymienić należy Złotkę, dalej Saxę bez włókien, Konserwę białą bez włókien. Wszystkie te odmiany mogą być użyte do różnych celów i dają przy odpowiedniej pielęgnacji dobry plon, który wynosi przeciętnie z 1 ha 100 q. Do obsadzenia 1 ha potrzeba 100 kg ziarna. Z pośród wyżej wymienionych odmian do uprawy jako poplon nadaje się Saxa i Złotka, muszą być one jednak sadzone najpóźniej do pierwszych dni lipca. Prace pielęgnacyjne u fasoli polegają na utrzymywaniu pulchnej gleby i na zwalczaniu chwastów. Fasola należy do roślin płytko się ukorzeniających, dlatego spulchnianie gleby nie powino być głębokie. Tuż przed kwitnieniem obsypuje się rośliny i na tym mniejwięcej kończą się prace pielęgnacyjne aż do czasu zbioru strąków. Do zbioru strąków przystępujemy wtedy, gdy wzięte w rękę, dadzą się łatwo przełamać, a ziarnka nie doszły jeszcze do wielkości soczewicy. W żadnym wypadku nie mogą być strąki wybrzuszone przez ziarna. Należy pamiętać o tym, że umiejętne zrywanie strąków wpływa bardzo na plon. Lewą ręką przytrzymuje się roślinę, ażeby jej nie obluźniać, prawą zaś zrywamy strąki. Wykonując zbiór starannie, można fasolę zbierać trzy, a nawet cztery razy, trzeba jednak uważać, ażeby naczynie, do którego zbieramy, przesuwano ostrożnie, by nie uszkadzać kwiatów i młodych strąków. Po każdym zbiorze puszczamy między rzędy lekki obsypnik z czterema łapkami u przodu, a to w tym celu, ażeby udeptaną ziemię spulchnić, co ma ten wpływ, że powietrze dostaje się z łatwością do ziemi i przez to kwiaty rozwijają się normalnie, nie opadają. Pielęgnując w ten sposób fasolę na zielony strąk, otrzymamy znacznie wyższe dochody, niż przy uprawie fasoli na ziarno.

Również i pola opróżniają się szybciej pod uprawę następnej rośliny i zwiększają tym samym ogólną rentowność gleby.

Pozostałe po zbiorze strąków fasoli resztki rośliny przyorywuje się jako zielony nawóz pod następną uprawę. Po fasoli następuje kalarepa, jarmuż albo brukselka. W gospodarstwie rolnym idzie zazwyczaj po fasoli pszenica.

Przez zużycie resztek fasoli jako nawozu zielonego uzyskuje się dodatkowe wzbogacenie gleby w składniki azotowe i próchnicę. Po ostatnim zbiorze strąków resztki roślin znajdują się w stadjum pełnego rozwoju, komórki liści napełnione są pobranymi substancjami odżywczymi, a bakterje azotowe na korzeniach są również w pełni rozwoju.

Sadzenie drzew owocowych

Nadchodzi okres jesiennego sadzenia drzew. W związku z tym każdemu rolnikowi, który ma zamiar założyć sad, nasuwają się pytania: co sadzić? gdzie? i jak? Postaramy się w najogólniejszych zarysach dać odpowiedź na te pytania.

C o s a d z i ć ? Po wielokrotnych stratach — spowodowanych przez surowe zimy — pierwszą odpowiedzią na to pytanie będzie: s a d z i ć d r z e w a o d p o r n e n a m r ó z ! W naszym klimacie do szerokiej uprawy nadają się przede wszystkim jabłonie i to te odmiany, które zdały egzamin w czasie poprzednich zim i znane są ze swej odporności. A więc z odmian letnich: Inflanckie; z jesiennych: Oliwka biała i czerwona, Strumiłówka, Zorza, Borowinka, Titówka, Ananas Berżenicki, Anyżowe aksamitne, Kronselska. Z wczesno-zimowych: Antonówka, Glogierówka, Arkad zimowy, Kosztela. Prócz odmian podanych w doborze jest jeszcze wiele odmian odpornych, lokalnie rozpowszechnionych w różnych okolicach. Dla przykładu wymienić tu można: Rapy, Węgierczyk, Brzęczki, Cyganki, Gołąbki i t. p.

Drzewka należy kupować w szkółkach zakwalifikowanych przez Biura Agrarne, bo wtedy będziemy mieć gwarancję, że będą zdrowe i pewne co do odmian. Drzewka powinny być młode (nie starsze niż czteroletnie), o zdrowym, gładkim pniu, dobrze uformowanej koronce i silnych, nieuszkodzonych korzeniach.

G d z i e s a d z i ć ? Jabłonie udają się na ogół na większości naszych gleb, im lepsze jednak damy im stanowisko, tym lepsze osiągniemy rezultaty. Przede wszystkim unikać należy gleb podmokłych i suchych nieurodzajnych piasków. Ważne jest właściwe przygotowanie gle-

by. Najbardziej racjonalne jest głębokie zoranie całej przestrzeni (pług z pogłębiaczem). Tam, gdzie nie możemy tego zastosować, kopiemy doły szerokości około 1 m 20 cm i głębokości 50—60 cm. Gleba powinna być oczyszczona z perzu i trwałych chwastów. Dobrze jest zakładać sad po roślinach okopowych, np. po ziemniakach.

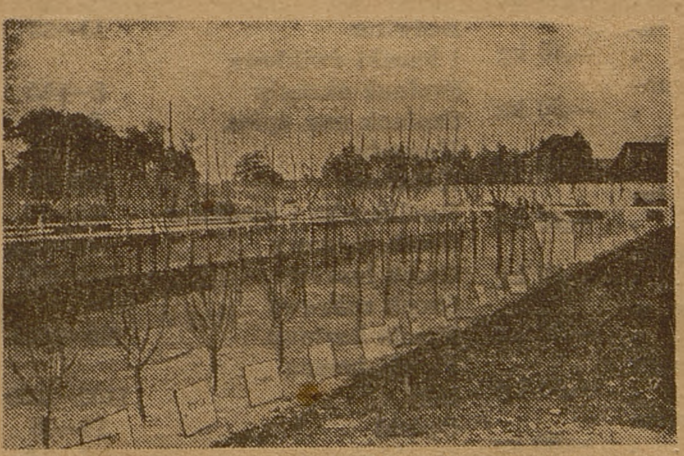
J a k s a d z i ć ? Umiejętne i staranne wykonanie wszystkich czynności przy sadzeniu drzew jest koniecznym warunkiem dobrego ich przyjęcia i dalszego rozwoju.

Jabłonie pienne sadzimy zwykle w rozstawie 10×10 metrów. Na glebach słabszych lub odmiany słabiej rosnące można sadzić nieco gęściej, w żadnym jednak razie odległości nie powinny być mniejsze niż 8 metrów. Cały teren należy dokładnie wymierzyć przy pomocy tyczek i taśmy i wyznaczyć palikami miejsca pod drzewka w ten sposób, by linie drzew we wszystkich kierunkach były proste. Równe i staranne wytyczenie sadu tak, żeby drzewka „kryły się" ma nie tylko estetyczne znaczenie, ale ważne jest przy późniejszej konnej uprawie roli. O ile sadzimy drzewka przy palikach, wbijamy je na wyznaczonych miejscach przed wykopaniem dołu (o 20 cm głębiej niż jego głębokość), lub też po jego wykopaniu, w dno dołu, przy czym trzeba powtórnie wizować linie drzew. Jeżeli pale są wbite dokładnie, wówczas przy sadzeniu nie potrzebne jest już wizowanie, byleby drzewka sadzić tuż przy paliku i zawsze z tej samej strony. Sadzimy drzewka zwykle od północnej lub północno-wschodniej strony, aby palik osłaniał pień młodego drzewka przed promieniami słońca, które w czasie mrozów w końcu zimy często powodują zgorzeliny pnia. Dołki powinny być tak wykopane, aby wierzchnia warstwa ziemi, ciemna, o większej zawartości próchnicy, była złożona na osobną kupkę, a ziemia z głębszych warstw na drugą. Przy sadzeniu drzewka sypiemy najpierw na korzenie ziemię z wierzchniej, ornej warstwy, a następnie ziemię mniej urodzajną. Przed posadzeniem należy przyciąć nieco korzenia, usunąć uszkodzone i nadłamane i wyrównać rany. Cięcia powinny być równe i o możliwie najmniejszej powierzchni, przy tym tak wykonane, by drzewko opierało się o ziemię płaszczyznami cięć. Sadzi zwykle dwóch ludzi. Jeden trzyma drzewko, uważając, by było posadzone na odpowiedniej głębokości (nie płycej i nie głębiej niż rosło w szkółce), i by pień był ustawiony pionowo, drugi zaś sypie ziemię na korzenie. W czasie zasypywania dołu należy lekko potrząsać drzewkiem, by ziemia dokładnie wypełniła przestrzenie między korzeniami. Bardzo ważne jest dokładne ubicie ziemi na korzeniach, dlatego kilkakrotnie trzeba przerywać sypanie ziemi i mocno udeptywać. Pale powinny być takiej wysokości, by po posadzeniu drzewek nie sięgały wyżej, niż rozwidlenie korony.

Ponieważ przy wykopywaniu ze szkółki system korzeniowy został w pewnym stopniu uszkodzony, musimy dla równowagi skrócić także gałązki korony. Przy jesiennym sadzeniu drzewek przycięcie korony zazwyczaj jednak odkładamy do następnej wiosny. Na zimę pnie nowo-posadzonych drzewek należy okręcić słomą, aby zabezpieczyć je przed ogryzieniem przez zające.

Wystawa rolnicza i pokaz ogrodniczy

W dniach od 12 do 15 września 1943 odbyła się w Tarnowie wystawa ogrodnicza, na której ogrodnictwo wzięło udział w charakterze pokazu, który dał pogląd o stanie ogrodnictwa w powiecie tarnowskim. Pokaz ogrodniczy urządzono w hali, przeznaczonej na wystawę, a częściowo na wolnym terenie. Pomieszczenie w hali do wystawienia produktów ogrodniczych było niestety za małe i niekoniecznie korzystnie położone. Kurz, jaki panował nazewnątrz, łatwo dostawał się na stoisko ogrodnicze, wskutek czego owoce na stelarzach były zakurzone i przez to straciły bardzo dużo na swym właściwym wyglądzie. Produkty ogrodnicze wystawiono w hali na dwóch stoiskach, osobno warzywa, a osobno owoce, wszystko przyozdobione roślinami doniczkowymi i kwiatami ciętymi. Do przyozdobienia stoisk przyczyniło się przede wszystkim gospodarstwo Okocim, wystawiając bardzo ładne gloksinje, wrzosy i jednoroczne azalje. Na uwagę zasługiwało również miejsce z eksponatami Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Tarnowie.

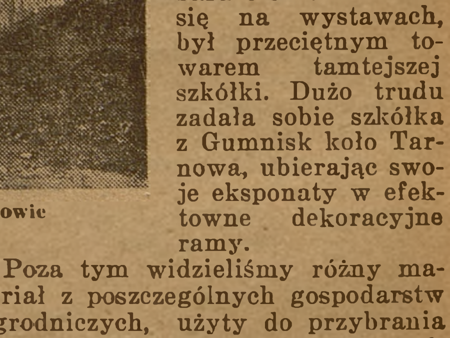


Dział szkółkarski na wystawie w Tarnowie

Przy wystawie owoców zrobiono próbę zestawienia próbek doboru odmian. Niestety próba ta nie udała się zupełnie, gdyż w tym czasie nie można było pokazać wszystkich gatunków i odmian owoców, jako też nie posiadały one właściwego zabarwienia. Brakujące owoce uzupełniono barwnymi rycinami. Poza tym podzielono owoce według ich jakości, smaku, natomiast nie według mrozoodporności. Widzieliśmy tu także niektóre odmiany amerykańskie, a także nieznane. Niestety w bardzo wielu wypadkach pokazano tylko po jednej sztuce owoców. Dobrze prezentował się zbiór odmian orzechów laskowych, wystawionych przez p. Józefa Drewkę z Wojnicza. Państwowa Szkoła Ogrodnicza w Tarnowie wystawiła doskonałe winogrona i owoce ze szpalerów, pozostałych w niedużych ilościach po mroźnych zimach.

Wystawione warzywa przedstawiały pstry obraz, gdyż każdemu wystawcy zależało na tym, ażeby jego eksponaty przedewszystkim były widoczne. W tym wypadku znacznie lepszy efekt uzyskałoby się, gdyby eksponaty warzyw zostały wystawione zbiorowo, jako całość produkcji powiatu.

Na wolnym terenie wystawiono produkcję szkółkarską. Na czele widzieliśmy drzewka owocowe i krzewy w dwóch wyborach, pierwszorzędnej wyrównanej jakości, szkółki drzew w Garlicy Murowanej koło Krakowa. Wyróżniały się tutaj szczególnie krzewy owocowe. Osobno pokazano wzrost drzewka począwszy od dziczka do drzewka gotowego, a to samo widzieliśmy u krzewów owocowych, gdzie przedstawiono sposób mnożenia od sadzonki do gotowego krzewu. Dla porównania wystawiono także materiał wadliwie prowadzony. Jest godnem uwagi, że materiał, wystawiony przez szkółkę w Garlicy Murowanej, nie składał się z szczególnie wybranych egzemplarzy, lecz rzeczywiście, co zresztą bardzo rzadko zdarza się na wystawach, był przeciętnym towarem tamtejszej szkółki.



Dużo trudu zadała sobie szkółka z Gumnisk koło Tarnowa, ubierając swoje eksponaty w efektowne dekoracyjne ramy.

Poza tym widzieliśmy różny materiał z poszczególnych gospodarstw ogrodniczych, użyty do przybrania stoisk w hali, jak również na wolnym terenie.

Pokaz można uważać jako udały. tym bardziej, jeżeli się weźmie pod uwagę różne trudności, na jakie napotyka się w dzisiejszych czasach przy urządzaniu tego rodzaju imprezy, a które to trudności często bardzo nie są brane pod uwagę ze strony zwiedzających. Wszystkim współpracownikom, biorącym udział w urządzeniu wystawy, należy się za poniesione trudy podziękowanie.

Ilości nasion warzyw potrzebne na 1 ha.

Zapotrzebowanie na nasiona warzyw wskutek powiększenia ogólnej powierzchni uprawowej wzrosło w ostatnich latach gwałtownie. Przyczyny tego należy się dopatrywać w przestawieniu wyżywienia na warzywa. Ażeby zabezpieczyć sprawiedliwy podział nasion i uniknąć ewentualnego braku nasion, niektóre z nich objęto przydziałem, który jest kontrolowany przez właściwe czynniki. W Generalnym Gubernatorstwie dotyczy to nasion wszystkich kapust i cebuli. Zamawiając więc nasiona, należy w zamówieniu podać zawsze powierzchnię, jaką się ma przeznaczyć pod uprawę kapust i cebuli. Przydział nastąpić może bowiem tylko na podstawie takiego zestawienia. Tutaj poza tym za kryterium służyć będą przepisy, obowiązujące w Rzeszy.

Poza tym każdy ogrodnik, zamawiający nasiona, które nie są objęte kontrolą przydziału, nie powinien więcej ich kupować, jak tylko te ilości, jakie w rzeczywistości potrzebuje. Dla orientacji podajemy poniżej zestawienie gatunków warzyw, oraz ilości nasion, potrzebnych na 1 ha. Do tych ilości można dobić 20% z uwagi na słabą siłę kiełkowania, zanieczyszczenie nasion itd.

Boćwina	12,— kg
Buraki ćwikłowe	12,— kg
Szpinak	50,— kg
Jarmuż	—,80 kg
Kalafiory (wysiew w inspekcie)	—,40 kg
Kalofiory (wysiew w gruncie)	—,80 kg
Brukselka (wysiew w inspekcie)	—,40 kg
Kapusta czerwona w inspekcie)	—,40 kg
Kapusta biała w inspekcie)	—,50 kg
Kapusta biała (wysiew w gruncie)	—,80 kg
Kapusta włoska (wysiew w inspekcie)	—,50 kg
Kapusta włoska (wysiew w gruncie)	—,80 kg
Kalarepa późniejsze odmiany (wysiew w gruncie)	—,80 kg
Rzodkiewka (wysiew w gruncie)	25,— kg
Rzodkiew	10,— kg
Grochy cukrowe	200,— kg
Fasola karłowa	80,— kg
Fasola tyczna	50,— kg
Bób	150,— kg
Ogórki gruntowe	4,— kg
Pomidory	—,50 kg
Marchew paryska targowa	6,— kg
Marchew półdługa	4,— kg
Marchew długa późna	3,— kg
Selery (wysiew w inspekcie)	—,05 kg
Pietruszka naciowa fryzowana	10,— kg
Pietruszka naciowa pojedyńcza	4,— kg
Pietruszka	4,— kg
Endywia	1,50 kg
Sałata głowiasta (wysiew do gruntu)	1,20 kg
Skorzonera	12,— kg
Cebula (wysiew do gruntu)	12,— kg
Cebula (wysiew do inspektów)	4,— kg
Pory (wysiew do inspektów)	1,50 kg
Pory (wysiew do gruntu)	3,— kg
Roszponka drobnolistna	30,— kg
Roszponka szerokolistna	20,— kg
Kalarepa inspektowa (wysiew i uprawa pod szkłem)	1.20 kg
Rzodkiewka (wysiew i uprawa pod szkłem na 1 m kwadratowy	0,005 kg

Jeżeli się zamierza produkować rozsadę na sprzedaż, to można orientować się według poniżej zamieszczonego zestawienia. W obliczeniu przyjęto 10.000 sztuk rozsady na każdy rodzaj. I w tym wypadku można doliczy 20% na słabszą siłę kiełkowania i braki.

	Wysiew pod szkłem g	Wysiew w gruncie g
Jarmuż		200
Kalafiory	100	200
Brukselka	100	
Kapusta biała	125	200
Kapusta czerwona	100	
Kapusta włoska	125	200
Kalarepa	100	200
Pory	60	
Sałata głowiasta	15	30
Selery	12,5	
Pomidory	50	
Cebula	200	

Każdy ogrodnik powinien wiedzieć, jakie wymagania należy stawiać poszczególnym gatunkom nasion warzyw, odnośnie jakości.

Dane, odnośne jakości, jak również wagi tysiąca ziarn oraz ilości nasion zawartych w 1 kg podaje poniższa tabela:

W szczegółach tablica podaje:

1. Wagę tysiąca ziarn,
2. Ilość nasion zawartych w 1 kg,
3. Wymaganą czystość nasion. Określony % nasion winien być wolny od nasion obcych odmian i gatunków,
4. Siłę kiełkowania,
5. Trwałość siły kiełkowania przy przepisowym przechowaniu nasion.

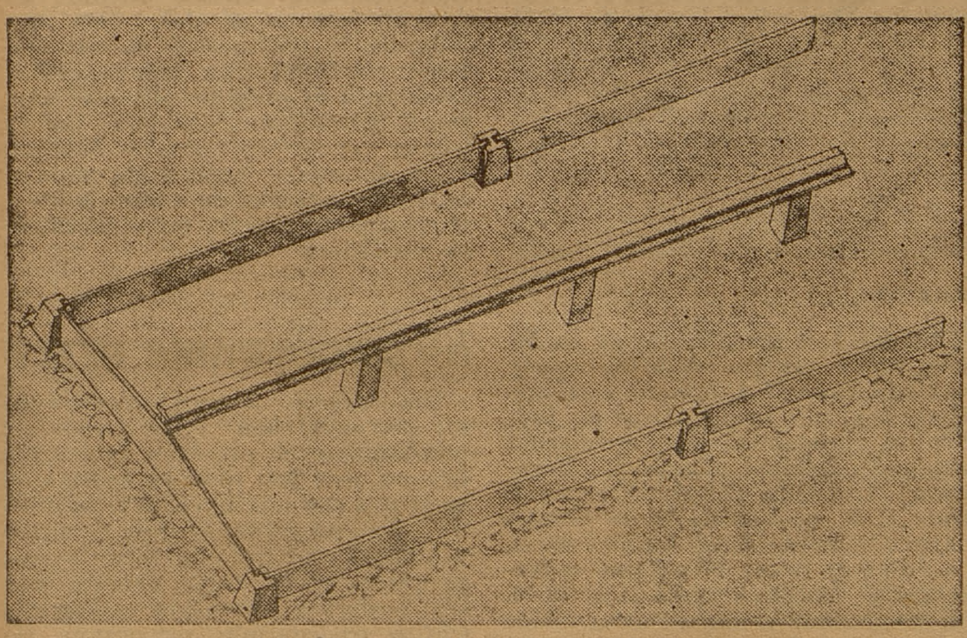
Dane dotyczące czystości i siły kiełkowania dotyczą nasion kwalifikowanych.

Rodzaj warzywa	Waga 1000 ziarn g	Ilość nasion w 1 kg w tysiącach	Czystość %	Siła kiełkowania %	Nasiona zachowują siłę kiełkowania
Boćwina i buraki ćwikłowe	13—22	50—80	96	70	4 lata
Szpinak okrągły	8—10,5	94—120	97	80	4—5 „
Szpinak nas. śpicz.	9—13	70—104	97	80	4—5 „
Kapusty	25—40	290—340	97	85	4—5 „
Kalafiory	25—40	290—340	97	75	4—5 „
Rzodkiewka i rzodkiew	6,5—10	100—160	92	85	4—5 „
Groch targowy				85	
Groch łuskowy	100—500	2—10	97	90	3—6 „
Groch cukrowy			95	85	
Fasola karłowa	150—1000	1—6,6	98	85	3—4 „
Fasola tyczna					
Bób	1100—2500	0,400—0,910	98	85	5 „
Ogórki	16—33	30—60	98	80	6—8 „
Pomidory	2,7—3,3	300—360	94	80	4—6 „
Marchew	1—1,4	800—900	90	70	3—4 „
Selery	0,35—0,50	2100—2850	90	75	3—6 „
Pietruszka	1,2—1,8	640—880	90	70	2—3 „
Endywja	1,1—1,3	775—900	90	80	4—5 „
Sałata głowiasta	0,8—1,2	900—1200	90	80	4 „
Skorzonera	13—14	66—90	95	80	1—2 „
Cebula	2,7—4	250—360	97	80	2—3 „
Pory	2,2—3,7	300—400	97	70	2—4 „
Roszponka	1,3—2	840—1200	90	60	2—3 „

Pamiętajcie o szykowaniu kompostów, które stanowią podstawowy nawóz w sadach, ogrodach i warzywnikach

Skrzynie przenośne

Założone w roku 1943 po raz pierwszy na Glince skrzynie wędrowne, dały rezultaty zadawalające, a w każdym razie zachęcające do dalszego ich stosowania. Skrzynie wędrowne pozwalają na intensywne wykorzystanie, zarówno ziemi jak i okien inspektowych, pozwalają na zebranie dwóch pełnych plonów z danego kawałka ziemi, bez użycia nawozu, jako źródła ciepła.



Fragment skrzyni przenośnej

Zasada budowy tych skrzyń przedstawiona jest w „Ogrodnictwie" Nr. 2 1942 r. Na Glince zastosowano wymiary słupków, podane we wspomnianym artykule, czyli boki skrzyni wynosiły 20 cm, a wierzchołek 40 cm. Ze względu na pożądaną lekkość budowy, nie dano zupełnie szprosów, a wierzchołek składa się tylko z jednej belki, leżącej wprost na słupkach. Tego rodzaju lekka budowa okazała się jednak niezupełnie praktyczna, gdyż silne wiatry spowodowały duże straty szkła. Chcąc zatem uniknąć ryzyka strat przez wiatr, należy szczyt skrzyń wykończyć, jak przy zwykłej belgijce. Gęstość ustawienia słupków w ścianach bocznych wynosi cztery metry, przy zastosowaniu tej długości nie zauważono wyginania się ścian. Słupki szczytowe zbrojone, ustawia się co cztery metry, zaś pomiędzy nie daje się słupki niezbrojone, służące tylko do podparcia deski szczytowej, by się nie złamała pod ciężarem okien. Skrzynie o tych wymiarach wystarczają do wyprodukowania roślin niewysokich, np. kalafiorów, ogórków, kalarepy, pomidorów karłowych, jednak dla pomidorów wysokich są za niskie, to też będą robione próby stosowania słupków wyższych, przynajmniej 70 centym. Koszty wyrobu słupków betonowych są następujące:

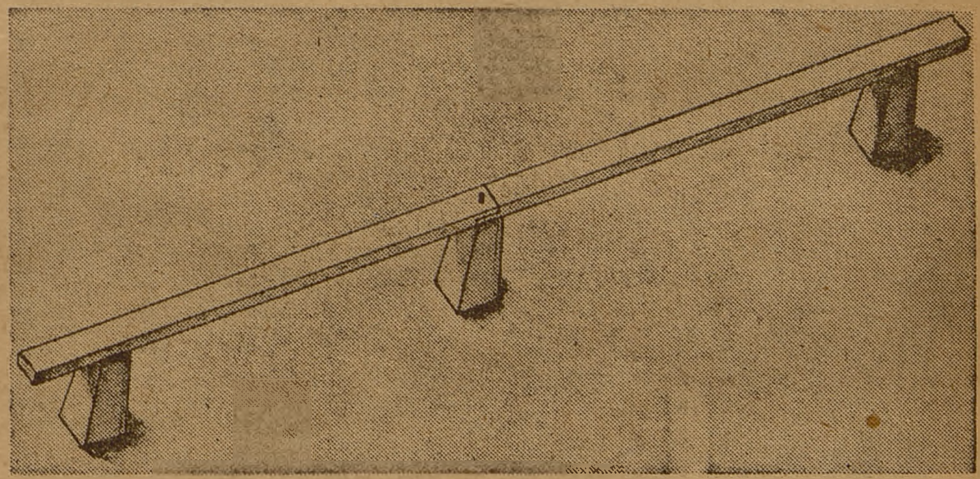
50 kg cementu	13 zł.
i 1/4 m³ piasku	15 zł.
Razem . .	28 zł.

wystarczają na zrobienie 14 słupków, czyli materiał na jeden słupek kosztuje 2 zł., robocizna słupka 5 zł., czyli cały słupek 7 zł.

Zapotrzebowanie desek wynosi około 1 m³ na 80 m ściany bocznej, grubości 4 cm. Ustawienie skrzyni 50 do 60 okien wymaga jednego dnia roboczego wprawnego robotnika. Zależnie od warunków koszty te ulegają pewnym wahaniom, jednak są bezwzględnie niższe, niż koszty skrzyni stałej, a zastosowanie skrzyni przenośnej jest daleko szersze.

W roku 1943 założono trzy skrzynie przenośne i obsadzono je w następujący sposób:

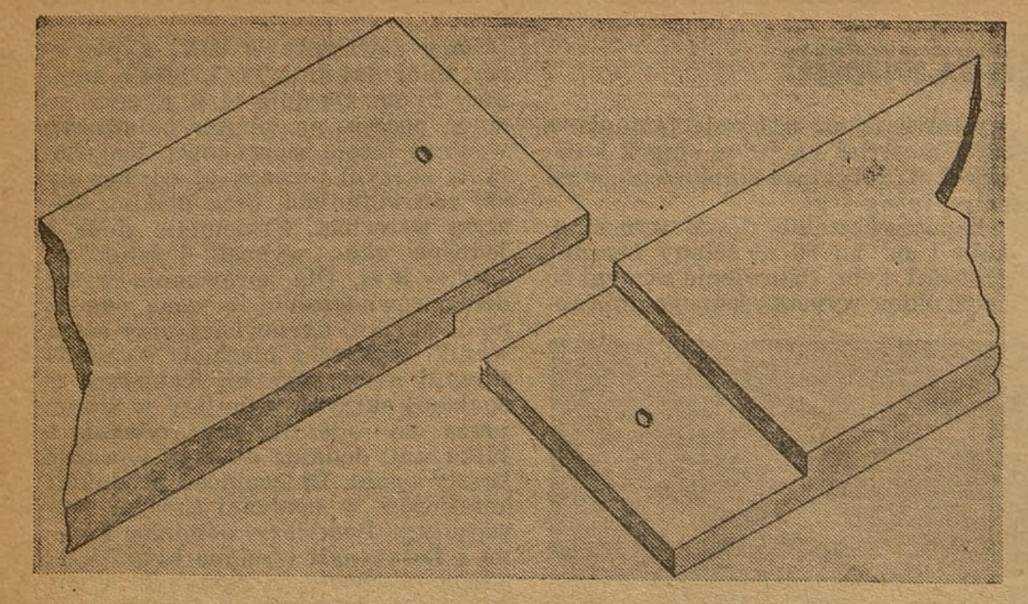
I kalafiory	— pomidory
II kalarepa	— ogórki
III sałata	— fasola



Belka szczytowa (wierzchołek)

I. Kalafiory, odmiana Nr. 30 Freegego, wysiano dnia 18. 1., następnie pakowano do doniczek ziemnych, do skrzyń wysadzono 25. 3. Rozsada była zdrowa i dobrze ukorzeniona. — W miarę wzrostu roślin hartowano je i dnia 1. 5. przeniesiono skrzynie na świeżo wysadzone pomidory. Kalafiory zawiązały w 90%, a pierwszy zbiór dał dnia 18. 5. róże o średnicy 15 cm. Do dnia 14. 6. ukończono zbiór, poczem na miejsce kalafiorów wysiano fasolę szparagową. Kalafiory w skrzyni przenośnej odznaczały się zdrowotnością, oraz niskim, ścisłym wzrostem. Przeciętnie zbiór z jednego okna wynosił 6 sztuk po 1,50 = 9 zł. Dla porównania wysadzono równocześnie tę samą odmianę do skrzyni ogrzewanej, przy czym wyniki wykazały niezbicie wyższość skrzyni nieogrzewanej. Kalafiory w opalanej skrzyni wybujały w liście, przez co opóźniły zawiązywanie o kilka dni, dodając do tego poważne koszty opału. Opłacalność produkcji kalafiorów w opalanej skrzyni jest wątpliwa. Pomidory, odmiana Piękne z Lotaryngii wysiane były 15. 1., potem pikowane do skrzynek, a następnie do doniczek glinianych. 1. 5. wysadzono je do skrzyni, w odległości 60×50 cm, jako międzyplon dając kalarepę. Pomidory prowadzono na jeden pęd i tylko na dwa grona, ale ponieważ skrzynie były za niskie, więc mimo chłodnych nocy w czerwcu musiano zostawiać okna podniesione, co znacznie opóźniło i zmniejszyło plon. Pierwsze grono dało owoce małe, dopiero drugie grono było należycie wykształcone i dało piękne, duże i zdrowe owoce. Pierwszy zbiór wynosił dwa kilogramy. Dnia 28. 7. z 28 okien przeciętny zbiór z krzaka wynosił 1,2 kg owoców pierwszego gatunku, 4 krzaki z jednego okna dały 5 kg po 1,80 zł. = 9 zł. Zbiór zakończono 15. 8., poczem posadzono w skrzyni kalafiory.

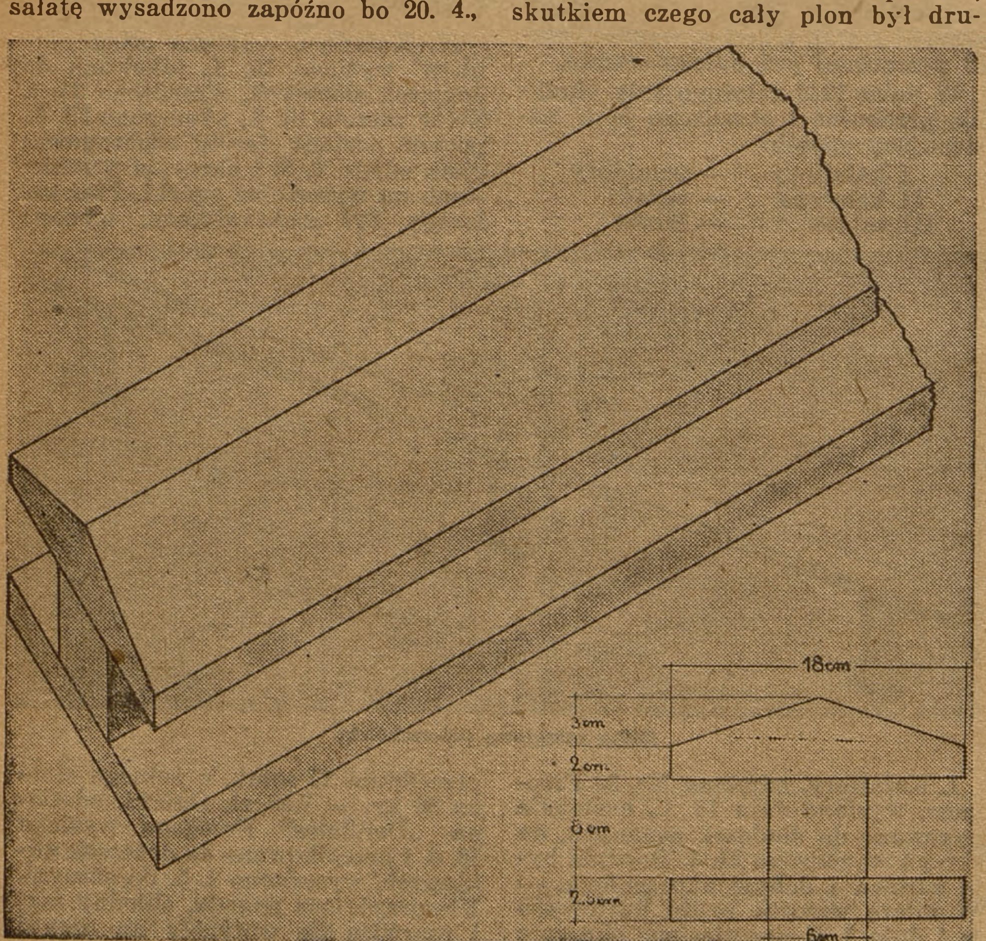
II. Kalarepę, odmiana „Non plus ultra" wysiano 15. 2., pikowano do doniczek ziemnych, wysadzono 15. 4. Zbiór zaczęto 15. 6., ukończono 30. 6., poczem posiano fasolę szparagową; okna zdjęto 1. 5. i skrzynie przeniesiono na wysadzone ogórki. Plon kalarepy był zadawalający, wynosił przeciętnie 25 sztuk, z jednego okna po 30 gr. = 7,50 zł. Ogórki, odmiana „Delikates" Freegego wysiano 18. 3. i przepikowane do doniczek glinianych, wysadzono 1. 5. do skrzyni. Niesprzyjająca pogoda, chłodny maj i czerwiec źle wpłynęły na rozwój roślin, a co gorsza wywołały poja-



Sposób łączenia desek

wienie się szkodników (mszyca i pajączek), co obniżyło plon. Powszechny nieurodzaj ogórków, zarówno inspektowych jak i gruntowych był i u widoczny, lecz nie katastrofalny. 'ierwsze owoce zebrano 28. 5. czyli w 28 dni po wysadzeniu. W sumie plon z jednego okna wynosił 2,4 kg owoców po 1,80 zł. = 4,32 zł. W porównaniu z tegorocznym plonem ogórków inspektowych plon ten nie jest wiele niższy, a niewielka nadwyżka ceny za pierwsze zbiory nie pokrywa poważnych kosztów nawozu.

III. Skrzynia obsadzona sałatą nie dała pozytywnych wyników, gdyż sałatę wysadzono zapóźno bo 20. 4., to też już 1. 5. przeniesiono ją na fasolę, która sowicie opłaciła koszty nakładu. Dnia 22. 4. wysiano w szklarni do doniczek fasolę, dając po trzy ziarnka do doniczki. Dla porównania wzięto 2 odmiany, niemiecką „Nordstern" i polską „Złotkę Freegego". Dnia 5. 5. wysadzono je do skrzyń dając odległość między liniami 40 cm, na linii 8 do 10 cm. Wcześniejszą okazała się Złotka i dała dnia 18. 6. pierwszy zbiór 30 dkg z 1 okna. Zbiór zakończono dnia 20. 7., przyczem ogólny plon z okna wynosił 4 kg po 2 zł. = 8 zł. Nordstern okazała się o dziesięć dni późniejsza, a co gorsza ogromnie wrażliwa na Gleosporium, skutkiem czego cały plon był drugiej lub trzeciej klasy, co oczywiście obniżyło cenę. Przeciętny plon z okna wynosił 2,5 kg po 1,20 zł. = 3 zł.



Deska szczytowa

Tegoroczne zastosowanie skrzyń przenośnych na Glince nie było kompletne. Błąd polegał na tem, że skrzynie można było ustawić już w lutym na szpinaku, również w lutym wysiać w nich rzodkiewkę, a wszystkie rośliny sadzić o dwa do trzech tygodni wcześniej. Pomimo tych błędów, stwierdzić można ogólnie, że skrzynie przenośne dały rezultaty dodatnie, że nadają się do uprawy wczesnych kalafiorów, kalarepy (które chronią od plagi pchełki ziemnej), fasoli, pomidorów, ogórków, należy jednak opracować dobór odmian, które do takich skrzyń się nadają, co będzie przedmiotem doświadczeń w roku 1944 oddziału doświadczalnego na Glince.

Nieowocowanie drzew

Urodzajność drzewa owocowego nie jest wynikiem tylko normalnie przebiegających procesów życiowych drzewa, lecz jest również zależna od wpływów zewnętrznych. Wzrost drzewa i jego owocowanie stoją do siebie w stosunku odwrotnym. Silny wzrost ogranicza owocowanie drzewa, czasem pozbawia je owoców całkowicie. Obfite owocowanie rozpoczyna się wtedy, kiedy nastąpią pewne przemiany, które przy zdrowym życiu drzewa powodują wczesne ukończenie procesu wzrostu.

Wszystkie sposoby uprawy powinny zatym w tym kierunku zmierzać, ażeby zdobyć możliwie wielką nadwyżkę substancyj tworzących. — Wszystkie metody, zmierzające do tego celu, działają pobudzająco na urodzajność. A zatem: ciepłe i słoneczne położenie, dobre oświetlenie, zdrowe, czyste liście o dużym zasięgu, zwalczanie szkodników, właściwa uprawa gleby, celem uregulowania przyjmowania substancyj odżywczych i wody, gdyż przy braku tych ostatnich zanika wszelka możliwość, aby drzewo stało się urodzajnym, wreszcie ograniczające się do minimum przycięcie i umiejętne prześwietlenie, takie, ażeby uniknąć wszelkich podniet do wzrostu.

W ostatnich latach wysunęły się na pierwszy plan naukowe i praktyczne wyniki badań nad warunkami zapylania się poszczególnych gatunków i odmian. Uzyskano nowe cenne rezultaty, które dla sadowników mogą mieć ogromne znaczenie. Bardzo ważnem jest zagadnienie, czy dane odmiany owoców należą do samozapylających się, czy też skazane są na obcozapylenie. Są pewne odmiany moreli i szereg odmian śliw, które w swoich kwiatach nie wytwarzają pyłków i przez to nie mogą się same zapylić. Ta bezpłodność, która polega na tym, że pyłki nie kiełkują, jest rozpowszechniona wśród jabłoni, grusz i czereśni, występuje też często u wiśni i śliw, sporadycznie u moreli,

wcale nie występuje u brzoskwiń i pigw. U niektórych bezpłodnych rodzajów drzew owocowych przedewszystkiem u czereśni zachodzi tego rodzaju zjawisko, że odmiany o pełnowartościowych pyłkach nie mogą się wzajemnie zapylić. Na skutek tych, tak bardzo zróżniczkowanych warunków zapylania, rzeczą niezmiernie ważną jest sadzenie obok siebie odmian równocześnie kwitnących i wzajemnie się zapylających.

Jak uprawiać ogórki pędzone?

W różnych metodach upraw, jakie dotychczas uznane były, w ostatnich latach zaszły wielokrotnie różne zmiany, a to z tej racji, że praktyczne ogrodnictwo czyni stale różne doświadczenia i obserwacje.

Szczególną rolę w produkcji roślin odgrywa odpowiednia ziemia, przy czym jest znamienne, że ogórek — wbrew dawniejszym poglądom — udaje się dobrze na ziemi kompostowej, która nie jest jeszcze zupełnie przetrawiona. Za warunek należy uważać, ażeby ziemia była pożywna i przepuszczalna. Do uprawy wczesnej lepszą będzie ziemia starsza, odleżała. Ziemia zwięzła więcej odpowiada ogórkom, aniżeli lekka. W ziemi lżejszej żyje ogórek krócej, w cięższej rośnie powolniej. Do ziemi, na której mamy uprawiać ogórki, dodajemy obfitą ilość nawozu stajennego, przyczym nawóz bydlęcy uważać należy za lepszy od stajennego. Także zmieszanie ziemi z nawozami pomocniczymi w uprawie ogórków jest bardzo wskazane (2 kg soli potasowej, 2 kg tomasyny i według potrzeby 1—2 kg wapna na każdy metr kubiczny ziemi). Z tą dawką nawozową nawet przy obliczeniu na duże plony wychodzi się zwykle dobrze. Gleba obojętna raczej lekko kwaśna najwięcej odpowiada ogórkowi (pH 6,5—7,5).

Silnego dodawania torfu do ziemi należy unikać, umiarkowana dawka pobudza rozwój. Torf korzystnie jest dodawać w formie kompostu torfowego albo też mokry torf dodać do ziemi zawczasu. Podczas długich zimowych miesięcy rośliny cierpią z powodu braku światła i wskutek tego bujają, stają się wątłe. Te same objawy występują również w lecie na skutek nadmiaru światła. Przeciw nadmiernemu naświetleniu zabezpieczyć się można cieniując budynki. Za wczesne i za silne cieniowanie zmniejsza plon. Jeżeli ogórki uprawiamy w dużych budynkach, to tutaj można zrezygnować z cieniowania, gdyż liście roślin oddalone są dość daleko od szkła. Najczęściej jednak cieniuje się lekko, gdyż to upraszcza w sposobie pielęgnowania, a równocześnie usuwa niebezpieczeństwo gorzknienia ogórków, które zmniejsza się przez unikanie raptownych zmian temperatury. Jeżeli przez nadmiar światła starsze liście stopniowo tracą swoją zieloną barwę, to nie należy tego uważać za jakieś większe niebezpieczeństwo dla uprawy, jeżeli tylko roślina posiada dostateczną ilość młodych liści.

Pewne trudności występują w uprawie właściwie tylko w okresie zimowych i pierwszych wiosennych tygodni. Z postępującą wiosną uprawa staje się coraz lżejsza. Wysiewając ogórki w połowie grudnia liczy się mniej więcej 8 tygodni potrzebnych do wyprodukowania roślin, jeżeli zaś wysiewamy z początkiem stycznia, to czas ten skraca się o 1—2 tygodni; późniejsze wysiewy wymagają 3—4 tygodni.

Przy starannej uprawie wysiewa się nasiona ogórków pojedynczo w równych odstępach do piasku, albo do ziemi zmięszanej z piaskiem, lub z torfem. W uprawach na większą skalę wysiewa się nasiona rzadko, przyciska ziarna i lekko przykrywa. Skrzynki z wysiewami ustawia się na grządkę w mnożarce. Gdy nasiona wzejdą, a zależnem to jest od wieku nasion, mniej więcej po 6 dniach, młode roślinki przesadzamy do doniczek o wymiarze 6—8 cm, wypełniając je raczej lekką ziemią. Z początku doniczki wypełniamy ziemią tylko do połowy. W miarę, jak roślina podrasta, dosypujemy ziemi, a gdy ogórki w doniczkach dobrze się zakorzenią, albo też ziemia w doniczkach zamuli się, przesadzamy je powtórnie. Do tego celu używamy doniczek 10 cm średnicy, z których to już następnie wysadzamy rośliny na miejsce stałe.

Przy raptownych zmianach między pogodą słoneczną a pochmurną trzeba szczególnie uważać na wilgotność powietrza w budynku, bowiem nierzadko już podczas prowadzenia rozsady ukazują się pierwsze szkodniki, czerwony pajączek i inne i stąd przenoszą się one na dalsze uprawy.

Podlewać należy zawsze wodą ogrzaną o temperaturze 18—24° C, ostrożnie, ażeby ziemi nie zamulić. Przytem uważamy, by nie polewać po liściach, lecz po brzegu doniczki i obficie, ażeby woda wypływała.

W razie ukazania się pająćzka czerwonego lub innych szkodników należy się zwrócić o poradę do najbliższej stacji ochrony roślin, która zaleci odpowiednie środki chemiczne, służące do zwalczania.

Uprawa kapusty na nasiona

Jak z jednej strony w dystrykcie krakowskim uprawa warzyw rozwinięta jest stosunkowo wysoko, przy czym szczególnie w roku ubiegłym powierzchnia, pozostająca pod uprawą warzyw powiększyła się wybitnie, tak z drugiej strony odczuwa się duży brak w tej dziedzinie upraw kapusty na nasiona. Brak tych kultur można wytłumaczyć tym, że między tutejszymi ogrodnikami utarło się mniemanie, jakoby w tutejszych warunkach klimatycznych produkcja kapusty na nasiona nie udawała się. Poza tym brak plantacji nasiennych kapust należy tłumaczyć i tym, że przywóz doborowego nasienia z Niemiec i Danji nie napotykał na żadne trudności i w każdych ilościach, stosownie do zapotrzebowania wymienione nasiona mogły być sprowadzone. Ponieważ w ostatnich latach uprawa warzyw wybitnie wzrosła, wzrosło równocześnie zapotrzebowanie na nasiona, wskutek czego też dotychczasowa produkcja nie była w stanie pokryć wzrastających szybko potrzeb. Z tego też powodu Oddział Wyżywienia i Rolnictwa, referat Ogrodnictwo w dystrykcie krakowskim zmuszony był zwrócić się do tych producentów, którzy już zajmowali się produkcją nasiona kapusty w małym zakresie, upoważniając równocześnie pewne gospodarstwa do zwiększenia produkcji nasion kapusty. Uprawy nasion kapusty zostały rozrzucone w różnych okolicach i warunkach, by w ten sposób wyszukać na ten cel najodpowiedniejsze miejsca. Pomimo, że w tym roku warunki klimatyczne nie były korzystne dla produkcji nasion kapusty, to jednak przeprowadzone doświadczenia dały zupełnie zadowalające wyniki, dając równocześnie firmom wskazówki, gdzie w roku przyszłym należy iść z produkcją nasion kapusty, gdzie ją powiększać, a gdzie zredukować.

Na wysadki na rok 1944 wysiano wczesne odmiany kapust z końcem maja i z początkiem czerwca, a wysadzono z początkiem lipca, tak, że rośliny do czasu przezimowania akurat należycie się rozwinęły, nie przerosły. Tylko w ten sposób jest się w możności ocenić nasienniki i tą drogą dojść do dobrego nasienia. Zasadniczo świadomie rezygnuje się z produkcji nasion, otrzymywanych z wysadzonych głąbi, jak również z roślin wyprodukowanych z wczesnego jesiennego wysiewu, które to rośliny, rzecz oczywista, nie osiągnęły swego zupełnego rozwoju, Na wysadki, ażeby otrzymać wysokiej jakości nasiona i przewidziany zbiór, użyć można tylko zupełnie dobrze wykształconych roślin, t. zn. pełnych główek.

Ważnem jest, ażeby uprawie nasion kapusty poświęcić dobrą glebę i wybrać okolice takie, które posiadają konieczną ilość opadów. Podobne doświadczenia przeprowadzone będą również w następnym roku po raz pierwszy z kalarepą do pędzenia, przyczym rośliny wyprodukowano już w wielu gospodarstwach w tym roku. O wynikach zachowania się w przezimowaniu kalarepy, zawiadomimy w swoim czasie. Do mnożenia wybrano tylko kwalifikowane i znane odmiany, białą kapustę Dittmarską do pędzenia, Juni Riesen, Büdericher i Amager, i te rośliny użyje się, które zachowały właściwy sobie charakter i które poza tym wykazały zupełnie

prawidłowy rozwój w każdym kierunku.

W dystrykcie krakowskim w roku przyszłym uprawę nasion kapusty białej, wczesnych i późnych odmian, jak również kapusty włoskiej, czerwonej i kalarepy znacznie się zwiększy i należy się spodziewać, że jeżeli pogoda odpowiednio dopisze, to będziemy w stanie dużą część zapotrzebowania dystryktu pokryć.

Pędzenie szczypiorku

W okresie chwilowego braku cebuli duże znaczenie może mieć pędzenie szczypiorku. Szczypiorek, który zamierzamy pędzić na późniejszy okres, wyjmujemy z ziemi przed nastaniem mrozów. Rośliny dobrze wytrząsamy, sadzimy w doniczki i zanim poddamy je pędzeniu, t. zn. do czasu pierwszych dni stycznia, ustawiamy w zimnej skrzyni, bezpiecznej od mrozów. Mniej więcej za 15—20 dni szczypiorek powinien być zdatny do cięcia. Jeżeli zaś szczypiorek pragniemy mieć na okres wcześniejszy, t. zn. w grudniu, to przedtym musimy go w odpowiedni sposób drogą uprawy przygotować. Do uprawy doniczkowej wystarczy, jeżeli rośliny wyjmiemy z ziemi z końcem sierpnia, względnie początkiem września i zaraz wysadzimy do doniczek. Zakorzeniają się one w chłodnej skrzyni bardzo szybko, musimy jednak szczypiorek ostrożnie podlewać, a równocześnie obficie wietrzyć, ażeby rośliny wcześniej dojrzały i tą sztuczną drogą wcześniej zakończyły okres wegetacji. Ważnym jest przytym, ażeby, wyjmując rośliny z gruntu, nie obcinać zielonego szczypioru. Bowiem znacznie lepsze wyniki osiągniemy wtedy, jeżeli szczypior dojrzeje na roślinie. Także podczas lata nie powinno się obcinać szczypioru z tych roślin, które przeznaczone są do zimowego pędzenia i dać mają równy, mocny przyrost. Szczypior obcinamy dopiero wtedy, gdy rośliny się dobrze zakorzenią, a górna część pożółknie. Tnie się szczypior zupełnie gładko przy ziemi i usuwa nałożone okna. Do jesieni tu na miejscu rośliny dochodzą i pozostają tak długo w zimnej, jednak bezpiecznej od mrozów skrzyni, pokąd je nie wyjmiemy do pędzenia. Do pędzenia ustawia się doniczki pod stelarzami, gdzie z początku na chłodno podpędza się je. Z chwilą, gdy szczypior podrośnie 3—4 cm, ustawia się doniczki na jasnym miejscu w temperaturze wilgotnej i ciepłej, dochodzącej do 18 st. C. W tych warunkach szczypior szybko podrasta i z końcem grudnia nadaje się już do sprzedaży. Pędzenie szczypioru opłaca się jednak tylko wtedy, jeżeli wraz z doniczkami może być sprzedany. Tam, gdzie szczypior, przeznaczony do sprzedaży tnie się, pędzi się go bez doniczek. W tym wypadku wyjmuje się szczypiorek z gruntu, wytrząsa i ustawia jedną roślinę obok drugiej w tym miejscu, gdzie ma być pędzony. Tutaj troszczymy się o dostateczną wilgoć i utrzymujemy temperaturę w granicach 15—18 stopni C. Uważać należy, ażeby szczypiorek nie wyrósł za wysoko. Gdy szczypiorek przytniemy dość wcześnie, szybko podrasta i z pewnością przyciąć go będzie można jeszcze raz, a w korzystnych warunkach nawet i po raz trzeci. Wiosną wysadzamy rośliny do gruntu, które po dwóch latach już wzmocnione mogą być powtórnie użyte do pędzenia.

Odnośnie występujących chorób i szkodników w czasie pędzenia roślin obowiązują tutaj te same reguły. W krótkości można powiedzieć, że w uprawach warzyw pędzonych występują zawsze te same choroby i szkodniki, które są znane ogrodnikowi na innych kulturach. Nieraz występują jednak szkodniki poszczególnych roślin, przede wszystkim ślimaki, gąsienice, drutowce i inne.

Cebulki kwiatowe w roku 1943/44

W przydziale cebulek kwiatowych w stosunku do lat ubiegłych nastąpiły gruntowne zmiany. Przydział cebulek na poszczególne gospodarstwa uskuteczniony będzie w dystrykcie krakowskim przez firmy: Gartenbau-Grosshandlung A. Kaschube, Krakau, Adolf Hitlerplatz 4, i przez firmę Emil Freege, Krakau, Bahnhofstrasse 36/38, według pewnego rozdzielnika, który to wymienione firmy otrzymały od Oddziału Wyżywienia i Rolnictwa, referat ogrodnictwo w dystrykcie krakowskim. Te gospodarstwa, które otrzymały przydział, pobiorą towar na podstawie pewnego zobowiązania, przez nich podpisanego. Zobowiązanie to zmusza odbiorców cebulek oddać 60 proc. towarów po cenach urzędowo ustalonych (roślin kwitnących) firmie Gartenbau-Grosshandlung A. Kaschube, Krakau, Adolf Hitlerplatz 4, do czego wymieniona firma została upoważniona.

Ponieważ w roku bieżącym przydział cebulek kwiatowych nastąpił stosunkowo późno, dlatego należy zaznaczyć i na to zwrócić uwagę, by cebulki nie podpędzano zawcześnie. Ażeby uzyskać dobre wyniki, będzie celowem cebulki po otrzymaniu zaraz wysadzić w doniczki i ustawić pod stelarzami do zimnych budynków, gdzie jak zwykle przykrywa się je ziemią i do pędzenia używa dopiero wtedy, gdy już są zakorzenione, a u hiacyntów i tulipanów wyrośnięty pęd dochodzi do długości mniejwięcej 5 cm. Uważać należy przy tym, ażeby ziemia, na której stoją doniczki, była sucha, gdyż stała wilgoć ziemi oziębia doniczki i wpływa szkodliwie na ukorzenienie, co odbija się znów niekorzystnie w prawidłowym pędzeniu roślin. Także i na to trzeba zwrócić uwagę, ażeby nadmiar wody, powstający w czasie podlewania roślin stojących na stelarzach nie przeciekał na ustawione na dole cebulki kwiatowe. Można temu zapobiec, rozpinając papę, albo też blachę w ten sposób, by woda w pewnym kierunku odchodziła. Często praktykowane przykrywanie ukazujących się pędów mchem albo też trocinami należy zarzucić, gdyż w ten sposób często bardzo dochodzi do gnicia pędów. Jeszcze raz zwraca się uwagę na to, że akuratnie w tym roku przy opóźnionej dostawie cebulek powinny one być dobrze zakorzenione i należy je powoli podpędzać, przy lekko wzrastającej temperaturze.

Walka z zającami

W okresie ostatnich mroźnych zim niezmiernie dotkliwe szkody w szkółkach drzew owocowych wyrządziły zające. Powodem tego były wysokie opady śnieżne, ostre mrozy, oraz tworzenie się zasp śnieżnych wokoło ogrodzeń. Wprawdzie zaspy te w czasie zawiei były odrzucane, ażeby zającom utrudnić wejście do szkółki, jednak na dłuższą metę praca ta okazała się ciężką w wykonaniu. Opuszczano ręce w wielu wypadkach i pozwalano zającom niszczyć drzewka. To też w czasie tych zim co nie zmarzło wskutek ostrych mrozów, to zjadły zające tak, że większość szkółek musiała drzewka krótko przyciąć.

Podobnie rzecz przedstawiała się w młodych sadach, gdzie nie zabezpieczone drzewka obgryzły zające bardzo dotkliwie. Do plagi zajęcy dołączyły się w wielu okręgach sadowniczych jeszcze nornice, obgryzając nieraz zupełnie korzenie u szyjki korzeniowej.

W wielu wypadkach szkody omawiane można było zredukować do minimum, gdyby nie opieszałość, a często bardzo, niezaradność właściciela drzew.

Już w późnej jesieni, lecz jeszcze przed spadnięciem śniegu ogrodzenia szkółek trzeba starannie skontrolować, brakujące sztachety uzupełnić, dziury w siatce załatać drutem, zaś dołem przy ziemi, nawet najmniejsze dziury dobrze zasypać ziemią i mocno ubić. Jeżeli szkółka jest nieduża, a nie ma ogrodzenia, można każde drzewko owinąć słomą, co kalkuluje się w niektórych okręgach przy taniej robociźnie i posiadaniu własnej słomy. Wiosną można słomę użyć w stajni pod bydło. Tak przynajmniej praktykowali już niektórzy szkółkarze podczas ubiegłej zimy. W większych szkółkach najpraktyczniejsze jest dobre ogrodzenie wysokie.

Niektórzy płoszą zające w szkółkach nieogrodzonych w ten sposób, że zależnie od powierzchni szkółki, ustawiają stróżów z odpowiednią ilością psów, które wartują dzień i noc. Najgroźniejsze są zające wtedy, gdy spadną duże śniegi i przykryją pola z

oziminą. Niezle wyniki dało w szkółkach zimowe pryskanie karboliną drzewną, powtarzane w miarę potrzeby w dniach odwilży nieraz 2—3 razy. Niemiła woń karboliny odstrasza zające. Także praktykowany jest tani sposób polewania ziemi wokoło granic szkółki rozpuszczonymi w wodzie fekaljami, co w wykonaniu jest bardzo proste, jeżeli użyjemy do tego beczkowozu. Gdy niemiła woń przeminie, polewanie trzeba zaraz powtórzyć.

W sadach, gdzie drzewka są jeszcze młode, trzeba je także starannie zabezpieczyć, co najłatwiej wykonać, owijając każde słomą mniejwięcej na 1.50 m wysoko, albo też gałązkami głogu, tarniny, lub drzew szpilkowych, o jakie najłatwiej. Niektórzy obstawiają pnie obcinkami z tartaku, ustawiając je na zimę w trójkąt wokoło pnia. Poza tym można pnie smarować papką, sporządzoną z gliny i dobrze przefermentowanymi fekaljami. Zabieg ten w razie potrzeby należy powtórzyć w okresie zimy. Jest to tani sposób i naogół szeroko praktykowany.

Jak widzimy, istnieją różne tanie i praktyczne sposoby zabezpieczenia drzewek przed zającami i nie koniecznie musi być ogrodzenie, o które dzisiaj jest bardzo trudno, obojętne, czy to będzie siatka druciana, czy też drzewo w różnej formie.

Drugą plagą drzew owocowych są nornice. Szczególnie są one groźne po suchych latach. Występowały już nieraz masowo i wyrządzały wielkie szkody. Najniebezpieczniejsze są w zimie pod śniegiem i wiosną, gdy już brak jakiegokolwiek pożywienia w ziemi. Walka z tym szkodnikiem jest trudna i dlatego nie może być przeprowadzona pojedynczo, lecz tylko zbiorowo, całymi gromadami, okręgami, a nawet kilkoma powiatami, jak to już zresztą było praktykowane. W wypadku ukazania się tych szkodników należy natychmiast powiadomić poszczególne Stacje Ochrony Roślin przy Dystryktowym Biurze Rolnym, które zorganizują zbiorową akcję tępienia nornic.

Trzeba zawsze pamiętać o tym, że im groźniej atakują nas którekolwiek szkodniki lub choroby, tym energiczniej musimy bronić rośliny przed ich zniszczeniem.

ne i po zbiorze kapusty nie należy głąbi zakopywać, ani też przyorywać. Wszystkie głąbie zbieramy na jedną gromadę i posypujemy grubą warstwą wapna palonego.

Tę gromadę można skompostować, trzeba jednak często i obficie przesypywać wapnem palonym i przerabiać. Jeżeliby w ten sposób nie można postąpić z zarażonymi głąbiami, to najlepiej spalić je, albo też zakopać w głębokim dole. Pola, na których występuje kiła kapuściana, powinny otrzymać dawkę wapna palonego 10 do 12 q na 1/4 ha. W ten sposób można zabić, względnie zniszczyć częściowo zarodnie kiły kapuścianej.

Miesiąc listopad jest właściwym miesiącem zimowania i kopcowania warzyw. Miejsca, w których mamy warzywa przechować, muszą być poprzednio starannie oczyszczone, ściany, podłoga, jak również półki czy też stelarze spryskane 0,1% roztworu sublimatu. Najchętniej używa się do tego celu sublimatu, gdyż jest on zupełnie bezwonny. Sublimat jest silną trucizną i dlatego należy zachować tutaj całą ostrożność. Płyn ten rozpuszczamy w naczyniach drewnianych, szklanych, albo też glinianych. Do przechowania nadają się warzywa zupełnie dojrzałe, należycie wykształcone, a ponadto przewożąc je wozami, obchodzimy się z nimi starannie. Bowiem powodem gnicia warzyw jest najczęściej opłukanie i kaleczenie ich. Miejsca, w których przechowujemy warzywa, muszą posiadać dobra zdolność przewietrzania i nie mogą podlegać dużym wahaniom temperatury.

Opróżnione szklarnie oczyszczamy gruntownie i przeprowadzamy te zabiegi, które wpływają dodatnio na zdrowotność przyszłych roślin. Wskazanem będzie szklarnie wysiarkować, używając do tego celu na każdy kubiczny metr 6—8 gr siarki, którą po-

Ochrona roślin w listopadzie

Przeprowadza się kontrolę opasek lepowych, założonych w ubiegłym miesiącu, czy lepkość jest dostateczna. W przeciwnym razie należy jeszcze raz powlec je lepem i równocześnie oczyścić opaskę z naleciałych gałązek, liści i innych okruchów.

Tarcze drzew przekopuje się głęboko, przyczem niszczy się w znacznej części szkodniki, zimujące w glebie.

Jeszcze dotąd panuje częściowo pogląd, że przez pomalowanie drzew (pni) w jesieni zabija się szkodniki, znajdujące się na korze. Zauważyć tu trzeba, że żaden z istniejących tam szkodników nie ulega zniszczeniu. Zabieg ten można stosować raczej przy końcu zimy, gdyż w ten sposób zapobiega się zbyt wczesnemu ogrzaniu i krążeniu soków i w związku z tem szkodom, powstałym na skutek wiosennych przymrozków.

Widoczne po opadnięciu liści gniazda mszyc pryskuje się albo pendzluje 10—15% roztworem karboliny drzewnej. Równocześnie oczyszcza się szyjkę korzeniową drzew opanowanych przez mszyce i pendzluje się wyżej wymienionym roztworem karboliny, lub też posypuje się wapnem niegaszonym. Przez opatrzenie szyjki korzeniowej drzewa niszczy się częściowo na dół wędrujące mszyce. Walki przeciwko chorobie grzybka Fusikladium nie należy w tym miesiącu zaniechać mimo słabego występowania w bieżącym roku. Opanowane grzybkiem liście grabi się i spala bez reszty. Jeżeli owoce, lekko opanowane Fusikladium złożyło się w przechowalni, wtedy należy następujące postępowanie zastosować: owoce takie ulegają łatwo gniciu i więdnięciu. Należy je przeto złożyć w pomieszczeniach bardzo suchych i przebierać je częściej niż zwykle. Będziemy mieć wtedy gwarancję pewnej wartości tego rodzaju owoców.

Obecnie po opadnięciu liści można rozpoznać gąsienice kuprówki-rudnicy. Jedyne na nie lekarstwo — to nożyce. Ażeby jednak móc fachowo i sumiennie zastosować odcinanie gniazd, trzeba pracę tę już teraz rozpocząć.

Walkę z nornicami należy również w tym miesiącu rozpocząć. Trzeba zakładać łapki, wysypywać zatrute ziarno, albo wystawiać preparaty z marchwi (Lepit Zeliopaste) jako przynętę.

Należy pamiętać w tym miesiącu o sumiennym przeglądaniu owoców w przechowalniach. Owoce zaczynające gnić trzeba usuwać. Jeżeli temperatura zewnętrzna jest jeszcze stosunkowo wysoka, należy nocą otwierać okna, ponieważ wysoka temperatura może i u najzdrowszych owoców wywołać gnicie. Jeżeli w przechowalni są myszy i stonogi — należy je również tępić. Na myszy stawia się łapki, albo sypie się zatrute ziarno. Stonogi zwalcza się przy pomocy przynęty, krajanych ziemniaków w talarki i posmarowanych zielenią paryską, albo też zatrutym ziarnem Zelio, nakładając je w wilgotnych szmatkach.

Warzywnictwo

Pola, z których sprzątnięto warzywo, należy głęboko wyorać, albo też przekopać. W ten sposób utrudnia się wiosną rozwojowi różnych chorób i szkodników, jak np. muchy cebulowej, marchwiowej, kapuścianej, plamistości, występującej na roślinach motylkowych, rdzy szparagów i selerów.

Także pola, zarażone kiłą kapuścianą, powinny być starannie oczyszczone

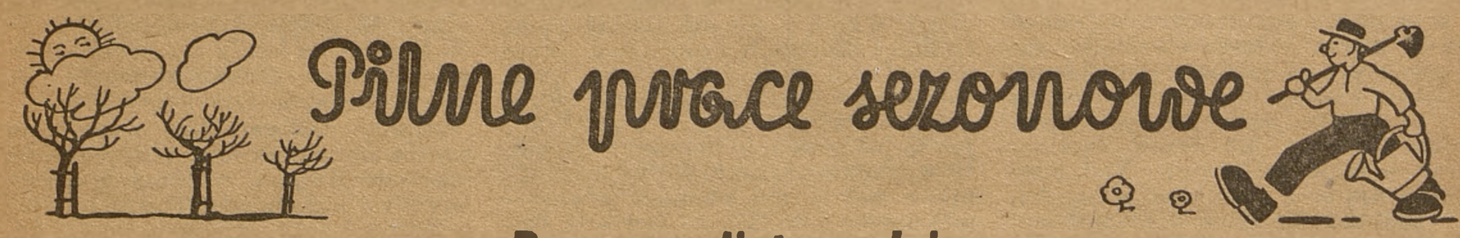


lewa się spirytusem do palenia i zapala. Przed tym jednak okna, wietrzniki oraz drzwi szczelnie zamykamy i dopiero po kilkunastu godzinach otwieramy, przez dłuższy czas wietrzymy, a następnie obmywamy roztworem z formaliny (100 litrów wody na 4 litry 40%-towej formaliny) wszystkie okna, drzwi, skrzynki, półki i ściany.

Także celem zniszczenia szkodliwych bakteryj, jak również grzybów, ziemię w budynkach dobrze jest odkazić formaliną. Na 5 litrów formaliny używamy 100 litrów wody, a po

dobrym wymieszaniu polewamy roztworem całą powierzchnię ziemi, — przy czym 10 litrów wymienionego roztworu powinno wystarczyć na 1 m kwadratowy powierzchni. Ażeby płyn rozdzielić równomiernie, dobrze jest użyć do tego celu konewki z sitkiem.

Wszelkie zabiegi, dotyczące zwalczania chorób i szkodników wtedy tylko odniosą dodatnie wyniki, jeżeli posługiwać się będziemy w tej akcji właściwymi narzędziami i przyborami, skonstruowanymi do poszczególnych celów. Narzędzia i przybory, których narazie nie używamy, natychmiast gruntownie oczyszczamy, przy czym niektóre trzeba zupełnie rozmontować, wypłukać z osadów, wysuszyć i pociągnąć lekko tłuszczem. Jeżeli niektóre z nich uległy zepsuciu, naprawiamy je w wolnych chwilach, ażeby mieć na właściwą porę należycie funkcjonujące aparaty względnie narzędzia. Wszelkie narzędzia i przybory przechowujemy w miejscu suchym, nie wilgotnym i raczej w ubikacjach gdzie mróz nie dochodzi.



Prace w listopadzie

Zbiór różnych warzyw z pola łącznie z warzywami korzeniowymi powinien być już ukończony, a miesiąc listopad powinno się zużyć przedewszystkiem na oczyszczenie pól i wykonanie ewentualnych orek. Tylko kapusta brukselska i jarmuż pozostają jeszcze na polu, ponieważ te dwa rodzaje warzyw dopiero pod wpływem mrozu otrzymują swój właściwy smak i wartość odżywczą. Czemprędzej należy przeprowadzić wszelkie orki, czy też kopania, wykonując je starannie i pospiesznie, gdyż teraz już nadchodzi niebezpieczeństwo zupełnego zamarznięcia ziemi. Ziemia nie zorana, względnie nie przekopana, pozostawiona przez zimę, traci dużo na swej wilgotności, strukturze, co wpływa w przyszłości ujemnie w udawaniu się roślin. Jesienna obróbka wywiera olbrzymi dodatni wpływ na glebę, bo ziemia przeorana i pozostająca w tym stanie przez zimę, pod działaniem mrozu nabiera lepszych własności, staje się pulchniejsza i urodzajniejsza. Te pola, na których mamy w przyszłym roku wysadzić warzywa o dużych wymaganiach nawozowych, zasilamy już w jesieni obornikiem. W intensywnych gospodarstwach warzywnych będzie koniecznem wykonać od czasu do czasu na tym lub innym kawałku pola regulówkę, na sposób holenderski, przyczym uzyskuje się spulchnienie ziemi na głębokość 2 łopat. Przy takiej regulówce dodaje się kompostu w górną warstwę ziemi. Na polach warzywnych warstwa urodzajna ziemi powinna wynosić przynajmniej 35 cm.

Różne resztki warzyw, pozostałe na polu, wkładamy na kompost, o ile one oczywiście nie są porażone jakąś chorobą, albo opanowane szkodnikami. Tu należy zachować ostrożność przy resztkach kapust i pomidorów.

Warzywa, złożone w piwnicach, często kontrolujemy, a cebulę, przechowywaną w różnych pomieszczeniach, przebieramy w czasie złej pogody i wszystkie te warzywa, które nie dają gwarancji trwałego przechowania, wybieramy równocześnie i przeznaczamy do natychmiastowego użytku. Jeżeli nie wybraliśmy jeszcze wysadków cebuli, to w czasie takiego przeglądu można to uczynić. Cebula, jeżeli jest jeszcze wilgotna, można ją dosuszyć w workach, które zawieszamy w pobliżu pieca, albo też mogą być użyte do tego celu piece piekarskie. Czemprędzej porządkujemy inspekta, wywożąc ze skrzyń ziemię, a osobno nawóz, względnie inną podściółkę. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na ochronę sałaty i wysadzonej kapusty.

Sadownictwo

Te prace, o których w ubiegłym miesiącu wspominano, jak np. przekopywanie tarcz pod drzewami, wybieranie dołów pod drzewka, które mamy wysadzić, jak również samo sadzenie drzew, dalej z większym pospiechem wykonujemy. Zkolei wykonujemy czynności, związane z czyszczeniem drzew, mianowicie oczyszczanie kory i szczotkowanie. Kora zewnętrzna, łuszcząca się na pniu, jak również na starszych gałęziach, zostaje usunięta przy pomocy specjalnej skrobaczki, skonstruowanej do tego celu. Podczas wykonywania tej czynności usuwa się z gałęzi całego drzewa mchy i różne porosty, przeszkadzają one bowiem drzewu w oddychaniu, a ponadto służą różnym szkodnikom jako miejsca schronienia. Tak samo w koronach drzew usuwamy wszystkie suche gałązki, także nadłamane i te wszystkie, które wrastają do wnętrza korony, jak równie gałązki krzyżujące się. Usuwa się także wszystkie zbyteczne gałązki, za nisko zwieszające się. Wszystkie cięcia należy wykonywać gładko.

Szczególnie wcześnie musimy wykonać wymienione zabiegi na drzewach orzechów włoskich, przyczym rany, powstałe po usunięciu gałęzi, powinny być zasmarowane maścią ogrodniczą. Usuwanie silniejszych gałęzi u orzechów włoskich często szkodzi tym drzewom i dlatego zaleca się koronę drzewa kształtować już w latach pierwszych po wysadzeniu i niepotrzebne gałązki usuwać w okresie lata, gdy drzewa są ulistnione.

Krzaki drzew owocowych, których gałęzie znajdują się nisko nad ziemią, zabezpieczamy przed zającami i dzikimi królikami, owijając je słomą, albo też pryskając drzewa 5 procentowym roztworem karboliny drzewnej, a w miarę potrzeby zabieg ten w okresie zimy w czasie odwilży powtarzamy.

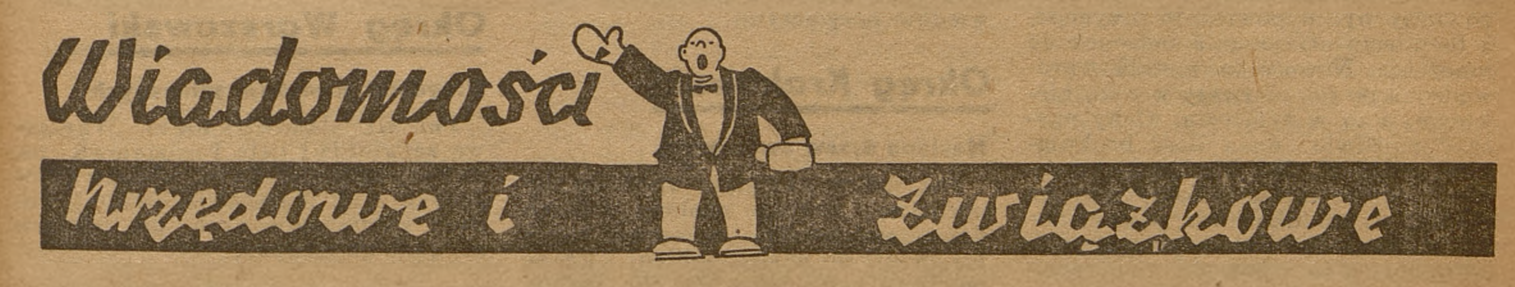
Krzaki agrestu i porzeczek przeglądamy i usuwamy wszystkie stare gałązki, których można użyć, oczywiście młodszych części, na sadzonki. Także w plantacjach malin usuwamy te pręty, które już owocowały.

W przechowalniach owoców układamy skrzynki według pewnego porządku, przeglądając je równocześnie i usuwając owoce nadpsute. Staramy się utrzymać temperaturę możliwie najniższą, dochodzącą do 0 stopni, co osiągnąć można przez wietrzenie w okresie nocy i poranków. Jeżeli dnie są ciepłe, wszystkie okienka w przechowalni zamykamy, otwierając je dopiero wieczorem. Jeżeli pomieszczenia są za wilgotne, rozstawiamy naczynia z chlorkiem wapna, który pochłania wilgoć z powietrza. Chlorek ten po wysuszeniu może być powtórnie użyty.

Szkółki drzew

Tutaj kończy się roboty, mające na celu oczyszczanie kwater ze starszego materjału, który, jeżeli nie może być w jesieni sprzedany, dołuje się starannie na zimę. Drzewka powinny być zadołowane nie w mokrym miejscu, w ziemi możliwie pulchnej, któraby przylegała dobrze do korzeni. Unikać należy próżnych miejsc pomiędzy korzeniami. Jeżeli w szkółce występują nornice, zadołowane drzewka trzeba przed nimi zabezpieczyć, zakładając truciznę, względnie pocięte gałązki drzew szpilkowych. W żadnym wypadku nie można drzew zadołowanych okrywać nawozem, gdyż

ten ściąga myszy i nornice. Także na oznaczenie drzewek etykietami dbać należy, chodzi bowiem o to, ażeby odmian nie pomieszać. Drzewka, nie nadające się do sprzedaży, t. zn. ostatniej jakości, nie dołujemy. W listopadzie można przystąpić do wykonania regulówki pod nowe nasadzenia, względnie wykonać głęboką orkę z pogłębiaczem. Ziemia przez zimę pozostawiona w ostrej skibie dobrze przemarznie i osiądzie się. W listopadzie stratyfikujemy nasiona drzew owocowych, z których mamy wyprodukować podkładki na rok przyszły. Nasiona można wysiewać do skrzynek w piasek czysty, albo też przy większych ilościach wprost do gruntu, w tym jednak wypadku pamiętać należy o zabezpieczeniu wysiewów przed myszami. Przed zimą jeszcze wykopuje się dziczki, które w roku przyszłym mają być uszlachetnione, sortuje się je i starannie dołuje. Słaby materiał powinien być wysadzony do szkółki, celem wzmocnienia. Przed nastaniem większych mrozów i opadów śnieżnych przeglądnąć należy dokładnie ogrodzenia i wszystkie dziury ponaprawiać.



Urzędowe

Premie za produkty ogrodnictwa

Odstawiający owoce ziarnkowe, pestkowe i jagody, jak również owoce dziko rosnące łącznie z głogiem, jarzębiną, tarniną, bzem itd. otrzymują poza zapewnionymi im według rozporządzenia z dnia 20. 6. 1943 r. premiami, dodatkowe premie w postaci cukru, sztucznych środków słodzących i nafty, zapewnionych dodatkowo jako premie. Określa się je według liczby jednostek premiowych, odpowiadającej cenie sprzedaży za odstawione produkty.

Na każde 100 jednostek premiowych przypada:

1 kg. cukru;

1/4 paczuszki sztucznych środków słodzących (każda po 100 tabletek);

oraz 1 litr nafty.

Odstawiający otrzymują od placówek zbiorczych poświadczenia dostawy, z których wynika ilość jednostek premiowych, odpowiadająca cenie sprzedażnej.

Cukier i sztuczne środki słodzące, jako premie dodatkowe, wydają bezpośrednio odstawiającym — placówki zbiorcze. Na naftę, jako na premię dodatkową, wydają placówki zbiorcze odstawiającym — kwity naftowe. Te kwity uprawniają do pobrania nafty w Monopolowym Towarzystwie Sprzedaży w takiej ilości, na jaką opiewają.

Odstawiający mają potwierdzić odbiór wydanych im premij dodatkowych w postaci cukru, sztucznych środków słodzących oraz kwitów naftowych na przebitce poświadczenia odbioru, pozostającej w bloku.

Instytucje rozjemcze w gospodarce wyżywienia

Nowo zaprowadzone instytucje rozjemcze są istotną częścią składową w zakresie reglamentacji popytu i podaży towarów żywnościowych. Służą one słusznemu zadaniu, by uzgadniać i harmonizować stosunki handlowe w obrocie towarami, oraz by nie dopuszczac do szkód i nieporozumień w życiu ekonomicznem. W tym celu powstały więc w naszej gospodarce wyżywienia specjalne instytucje, które są powołane do fachowego ustalenia jakości produktów, braków towarowych, szkód transportowych oraz specjalnych strat powodowanych siłą wyższą. Mają one za zadanie albo przez orzeczenie co do jakości towaru usuwać nieporozumienia pomiędzy dostawcą a odbiorcą towaru, albo przez wydawanie decyzji stwierdzać, w jakim stopniu należy udzielać dopłat ze specjalnych kas. t. zw. kas wyrównawczych do kosztów transportowych.

Instytucjami, które jako organy Urzędu Reglamentacji Rynku (Marktordnung) powołane są do rozstrzygnięcia o jakości towaru albo do stwierdzenia braków towarowych, są przede wszystkim komisje kontrolne badawcze i jeśli chodzi o nasz dział, zamianowani rzeczoznawcy i arbitrzy dla produktów ogrodnictwa. Mają oni urzędowe polecenie, aby stwarzać przez wiążące orzeczenie co do jakości towaru podstawę dla oceny szkód. Ponieważ wartość towaru jest najczęściej przedmiotem nieporozumień, mogących powstać w dziedzinie obrotów towarami, a dla których decydującą sprawą jest wynagrodzenie, to inne nieporozumienia, wynikające z tytułu dostawy naogół już tym samym odpadają.

Przypuszczać należy, że powyższe instytucje rozjemcze przyczynią się do złagodzenia i uniknięcia nieporozumień i zgrzytów, które tak często miały miejsce w roku zeszłym w okresie jesiennej masowej odstawy produktów ogrodniczych oraz jesiennych transportów drzew owocowych.

Związek główny

Ceny stałe za owoce i warzywa

Z chwilą wprowadzenia przepisów, regulujących ceny rynkowe na produkty ogrodnicze, ustalano w poszczególnych dystryktach przez odnośny Urząd Kontroli Cen (Amt für Preisüberwachung) w pewnych dłuższych lub krótszych odstępach czasu, zależnie od pory roku, ceny maksymalne (Höchstpreise) na produkty ogrodnicze. Podkreślamy, że chodzi tu o „ceny maksymalne". W praktyce płacono zasadniczo producentom ceny maksymalne. Niejednokrotnie jednak, szczególnie w okresie zwiększonej podaży poszczególnych produktów, albo w odległych obszarach wytwórczych, płaciły niektóre stacje skupu za produkty ogrodnicze nie ceny maksymalne, lecz ceny, które były znacznie od nich niższe. Doprowadzało to do niezdrowego stanu, skutkiem którego producenci byli poszkodowani, a pośrednicy dochodzili do niezasłużonych zysków.

Urząd Tworzenia Cen (Amt für Preisbildung) postanowił, że ceny dla producentów za owoce i warzywa klasy A będą w przyszłości oznaczone jako „ceny stałe" („Festpreise"), znaczy to, że ceny stałe w żadnym wypadku nie mogą być przekroczone ani w dół, ani w górę. Stacje skupu, hurtownie rozdzielcze i inne do kupowania uprawnione osoby muszą zatem w przyszłości przy odbiorze produktów klasy A bezwzględnie zachować cenę stałą. Ci z kupujących, którzy w przyszłości nie będą płacić cen stałych za produkty klasy A i to najprawdopodobniej dla tego, ażeby osiągnąć osobiste korzyści, przez to samo hamująco wpłyną na zdrowy rozwój upraw ogrodniczych, mogą zostać surowo ukarani. Producenci poszkodowani na skutek uchybień, dokonanych przez skupujących, powinni wnieść zażalenie do odnośnego Dystryktowego Związku Ogrodniczego, przedkładając kwity sprzedaży ewent. inne podkłady.

Równocześnie z tym zarządzeniem powzięto postanowienie w dziedzinie tworzenia cen. Ceny stałe, ustalone przez Urząd Kontroli Cen (Amt für Preisüberwachung) danego dystryktu obowiązują jednolicie w całym

dystrykcie. W ten sposób odpadną przykre niedociągnięcia, które często zachodziły z powodu różnorodnego kształtowania się cen w poszczególnych powiatach.

Przycinania krzewów owocowych

Na skutek zarządzenia Rządu, szkółki drzewek otrzymały zlecenie, że wszystkie krzewy owocowe, przeznaczone do sprzedaży w tym roku, powinny być odpowiednio przycięte, a to w celu otrzymania sadzonek do mnożenia. Nowość ta została wprowadzona po raz pierwszy w roku bieżącym, a to w tym celu, ażeby uzyskać możliwie dużą ilość brakujących sadzonek. Jak wiadomo — w roku ubiegłym nałożony kontyngent na szkółki wyprodukowania pewnej ilości krzewów nie dał zadawalających wyników, a to z powodu niekorzystnych warunków klimatycznych ostatniego lata. Ażeby w roku następnym można było również poprowadzić na większą skalę akcję mnożenia krzewów, szkółki będą zmuszone wszystkie krzewy porzeczek i agrestów odpowiednio przyciąć i w ten sposób zabezpieczyć sobie materiał do sadzonkowania.

W ten sposób każdy nabywający krzewy owocowe z poszczególnych szkółek otrzyma je już odpowiednio przycięte do sadzenia. Osoby, nabywające krzewy, nie mogą z tego powodu wnosić reklamacyj, gdyż tego rodzaju przycięcie fachowo uskutecznione, w żadnym wypadku nie wpłynie szkodliwie na jakość towaru. W tym roku więc kupujący spotkają się po raz pierwszy z tym, że w myśl przyjętych zwyczajów otrzymają nie całe krzewy, lecz z gałązkami odpowiednio przyciętymi.

Okręg Krakowski

Nasiona drzew owocowych

Jak już w ubiegłym miesiącu donosiliśmy, zebrane nasiona dzikich drzew owocowych, co odnosi się w tej chwili do nasion jabłoni i grusz, powinny być odstawione do Gartenbauzentrale A. Kaschube, Krakau, Adolf Hitlerplatz 4. Równocześnie zawiadamiamy, że premja za wymienione nasiona została wybitnie podniesiona, mianowicie za 1 kg nasion jabłoni lub grusz dostawca otrzymuje 10 kg cukru i normalną cenę.

Odkłady jabłoni słodkiej i rajskiej w ilości kilkunastu tysięcy można nabyć w szkółkach drzewek w Zassowie k/Dębicy.

Okręg Radomski

Adres Związku

Tak Związek Ogrodniczy, jak i Referat Ogrodnictwa oraz Wydział Ogrodniczy przenieśli swe biuro na Bahnhofstr. 45, budynek 2, I. piętro.

Biuro Związku znajduje się w pokoju nr. 45, telefon 2561.

Okręg Warszawski

Przydział nawozów sztucznych

Pan Kreislandwirt na m. Warszawę zatwierdził listę rozdziałową na nawozy sztuczne dla ogrodnictw położonych w m. Warszawie. Związek wezwał zainteresowanych do odbioru asygnat na nawozy.

Danina w roku 1943/44

Zgodnie z zarządzeniem pana Komisarza na Okręg Warszawski, pobrana będzie w roku bieżącym danina podług norm, które obowiązywały w okresie ubiegłym.

Termin wniesienia daniny upływa z dniem 30 listopada br. Członkowie zobowiązani są wnieść daninę do tego terminu, bez oczekiwania na otrzymanie specjalnego wezwania.

Aus dem Inhalt

Mehr Beerenobstanzuchten in den Baumschulen

Immer wieder wurde darauf hingewiesen, dass die durch die strengen Winter 1939/40 entstandenen Schäden ausgeglichen werden müssen. Dies ist in erster Linie durch den vermehrten Anbau von Johannis- und Stachelbeeren zu erreichen. Es werden also in grossem Umfang Beerenobstpflanzungen geschaffen, wobei den Baumschulen die Aufgabe zufällt, so schnel wie möglich das notwendige Pflanzmaterial zu schaffen. Die Aktionen zur Stecklingsvermehrung wurden bereits 1941 und 1942 betrieben und sollen dieses Jahr nochmals durchgeführt werden. Im Herbst 1943 und Frühjahr 1944 müssen die Baumschulen insgesamt 3 Millionen Stecklinge von Beerensträuchern vermehren. Die mittleren und grösseren Baumschulen werden durch im Distrikt bestimmte Anzuchtkontingente erhalten, die unter allen Umständen erfüllt werden müssen.

Buschbohnenanbau zum Grünpflücken

Im intensiven Gemüsebau wird die Bohne oft nach Winterspinat zu stehen kommen, so dass vor der Bestellung der Boden für Bohnenanbau gepflügt werden muss. Muss im landw. Betrieb der Boden im Herbst gepflügt werden, so bleibt er über Winter in rauher Scholle liegen und wird im Frühjahr abgeschleppt. Bei stark verunkrauteten Böden ist eine 2. Schleppe notwendig. Die Aussaat geschieht nicht vor Mitte Mai. Die Entfernung soll 50 cm nicht unterschreiten. Die Pflegearbeiten bestehen im Lockerhalten des Bodens und der Bekämpfung des Unkrautes. Kurz vor der Blüte werden die Bohnen angehäufelt. Durch sachgemässes Pflükken wird der Ertrag wesentlich beeinflusst. Durch die Verwertung der Bohnenrückstände als Gründung wird eine zusätzliche Anreicherung des Bodens mit Stickstoff und Humus erzielt.

Landwirtschaftliche Ausstellung und Gartenbauschau

Mitte September 1943 wurde in Tarnow eine landwirtschaftliche Ausstellung durchgeführt, auf welcher auch der Gartenbau mit einer Schau vertreten war, die einen allgemeinen Überblick über den Stand des Gartenbaues der Kreishauptmannschaft Tarnow vermitteln sollte. Es standen dafür Raum im Freigelände und in der Halle zur Verfügung.

Anzucht von Gurkenpflanzen zur Treiberei

Eine besondere Rolle hierbei spielt die Verwendung der geeigneten Erde, wobei wesentlich ist, dass die Gurke sehr wohl — entgegen früheren Anschauungen — auch in jüngerer Komposterde, die noch nicht völlig verrottet ist, gut gedeiht. Bindiger Boden sagt der Gurke mehr zu, als zu leichter. In leichterer Erde ist ihre Lebensdauer zwar kürzer, in schwereren Böden baut sie sich langsamer auf. Der Gurkenerde setzt man reichlich Stalldünger zu.

Kohlsamenanbau im Distrikt Krakau

Dass man sich bisher so wenig mit Kohlsamenanbau beschäftigte, hatte seine Hauptursache darin, dass die Einfuhr von erstklassigem Saatgut aus dem Auslande keine Schwierigkeiten bereitete. Durch die in den letzten Jahren allgemein erfolgte grosse Gemüseanbauausweitung ist aber der Bedarf so gross geworden, dass das Saatgut teilweise selbst in den Betrieben erzeugt werden muss. So gab die Abteilung Ernährung und Landwirtschaft einer hiesigen Samenfirma, welche sich schon vorher mit Kohlsamenanbau beschäftigt hatte, der Auftrag, sich dessen nun in

verstärktem Umfange anzunehmen und zunächst versuchsweise an verschiedenen Orten durchzuführen. Trotz der in diesem Jahre ungünstigen Witterung sind die Versuche zur Zufriedenheit verlaufen und können im kommenden Jahr beträchtlich vergrössert werden. Wichtig und unerlässlich ist, dass der Kohlsamenanbau nur auf besten Böden in Gegenden vorgenommen wird, die die nötige Niederschlagsmenge aufweisen.

Schnittlauchtreiberei

Der für die späte Treiberei bestimmte Schnittlauch wird vor Eintritt des Frostes ausgegraben. Die Klumpden werden gut ausgeschüttelt in Töpfe gepflanzt und in einem frostfreiem kalten Kasten aufgestellt. Anfang Januar wird mit der Treiberei begonnen. In etwa 15—20 Tagen muss dann der Schnittlauch schnittfertig sein. Wenn der Schnittlauch schon früher getrieben werden soll, so ist eine gewisse Vorkultur unerlässlich.

Schutz gegen Hasenfrass

Vor dem späten Herbst — noch bevor der Schnee kommt, muss die Umzäunung sorgfältig kontrolliert, die fehlenden Bretter und Pfähle ergänzt, die Löcher im Maschendraht mit Draht geflickt und auch die kleinsten Löcher genau mit Erde verschüttet und festgestampft werden. Nur so ist es möglich, die Hasen von den Baumschulen fernzuhalten und grössere Verluste durch das Abnagen der Bäume zu vermeiden. Wenn die Baumschule klein ist und keine Umzäunung hat, so sollte jeder einzelne Baum mit Stroh umwickelt werden. Manche Baumschulen verscheuchen die Hasen, in dem sie eine Anzahl von Hunden einsetzen, welche Tag und Nacht auf dem Posten sind. Am ärgsten sind die Hasen nach grossen Schneeniederschlägen, wenn der Schnee die mit Wintergetreide bestellten Felder bedeckt. Einen guten Erfolg hat auch in den Baumschulen das Winterspritzen mit Karbolineum, was während des Tauwetters manchmal 2—3 Mal wiederholt werden müssen.

Festpreise für Obst und Gemüse

Seit der Einführung der Marktordnung im Gartenbau wurden in den Distrikten durch das jeweils zuständige Amt für Preisüberwachung in gewissen Zeitabständen je nach der Jahreszeit Höchstpreise für Gartenbauerzeugnisse festgesetzt. Da des öfteren die Produkte zu Preisen abgenommen wurden, die wesentlich darunter lagen, also die Händler ungerechtfertigte Gewinne einsteckten, setzte das Amt für Preisbildung nunmehr Festpreise für Obst und Gemüse der Güteklasse A fest, die auf keinen Fall über- oder unterschritten werden dürfen.

Pflanzenschutz im Monat November

Die im Vormonat angelegten Leimringe werden auf ihre Fangfähigkeit überprüft. Bei nachlassender Klebefähigkeit ist der Anstrich zu erneuern. Die Baumscheiden werden tief eingegraben, wodurch die im Boden überwinternden Schädlinge zum grossen Teil vernichtet werden. Die nach dem Laubabfall sichtbar werdenden Blutlausherde werden mit einer 10—15%igen Obstbaumkarbolineumlösung ausgespritzt oder gepinselt. Gleichzeitig wird der Wurzelhals von diesen Bäumen freigelegt und mit Ätzkalk oder der vorgenannten Lösung bestreubt. Auch sind jetzt nach dem Laubabfall die Raupen des Goldafters zu erkennen. Diese werden mit Hilfe der Raupenschere vernichtet. Auch ist in diesem Monat ein Aufstellen von Pfeilen und Giftködern erforderlich, um dem Auftreten der Wühlmäuse entgegenzutreten. Weiterhin ist an die Auslese des Obstes zu denken. Die abgeernteten Gemüseflächen müssen tief umgegraben oder umgepflügt werden. Dadurch werden die Krankheitserreger oder Schädlinge, wie die Puppen der Zwiebelfliege, Möhrenfliege, Kohlfliege, Erreger der Brennfleckenkrankheit usw. in den Boden gebracht und ihr Auftreten im Frühjahr erschwert.

Poszukuję do szkółki

dziczek

gruszy, czereśni i ałyczy. — Oferty kierować: Zarząd maj. Baciborowice, poczta Raciborowice k/Hrubieszowa.

CALCEOLARIAE — WERLE'GO!

Nasiona z nowego zbioru dostarczać mogę do końca czerwca w barwach jaskrawo-czerwonej, złoto-żółtej i różnych miesz. jaskr., 1000 z. 9.— M. odliczając zwykły rabat. Rozsady podczas wojny nie dostarcza się. Nasiona nabyć można w sklepach nasiennych i u hodowcy

ERNST WERLE
Calceolariensamenzucht,
Berlin - Mariendorf, Zastrowstrasse 197.

Mała handlowa szkółka drzew

dotychczas z wielkim obrotem (przeciętny obrót w roku normalnym sto tysięcy Marek) poszukuje dobrego fachowca, także inwalidę wojennego albo obcokrajowca do praktycznych robót w szkółce.

KARL DOLD BAUMSCHULEN
Gundelfingen (Baden).

Do wszystkich klientów Firmy Strobel pragnie przemówić uczeń Franek i zawiadomić ich, że można otrzymać teraz tak, jak i przedtem rośliny na żywopłoty, krzewy chroniące od wiatru i inne produkty szkółki drzew, według listy zapasów.

STROBEL & WOHLT,
Baumschulen **Pinneberg.**

NASIONA

warzyw, kwiatów, traw, cebulki kwiatowe, rośliny różnych gatunków własnej produkcji

SEIT 1836

JULIUS **Monhaupt** NACHF.
NUR an der Magdalenenkirche
BRESLAU 1

Katalog na żądanie.

Pinus montana,

piękne krzaczaste rośliny

30/40	100 sztuk	80,— M
40/50	100 sztuk	120,— M
50/60	100 sztuk	140,— M

Pinus montana mughus

30/40	100 sztuk	100,— M
40/50	100 sztuk	135,— M
50/60	100 sztuk	160,— M

Giessener Baumschule und Staudengärtnerei
E. Schwarz, Giessen,
Kugelberg 2.

LUDWIGA

SZKLARNIE

nasze budowle dla każdej uprawy

Ludwigsburger Gewächshausbau
KRÄHE u. WÖHR
Ludwigsburg 62 (Württemberg)

Młode wrzosowisko: Calluna vulgaris, Erica carnea, Erica tetralix, Vaccinium i in. rośliny przykrywające ziemię po cenach dogodnych. **Kurt Dageförde**, Biuro: Berlin N 65 Oxforder Strasse 5 Ruf 46 54 85.

ROSLINY na sprzedaż zielone i kwitnące jak również **kwiaty cięte** poszukuje stale do kupienia. Oferty proszę składać: **Blumenhaus Trautmann Halle/Saale** Landwehrstrasse 20

Maszyny uniwersalne do odważania i napełniania nasion wszystkich gatunków. Niezwykle precyzyjna waga. Solidne wykonanie. Zapytania z podaniem pożądanych ilości wagowych proszę kierować:

T. G. RITTER, Frankfurt a. M.,
Kaiserstrasse 53.

NASIONA SZPINAKU

Matador, odmiana ciemno-zielona, najlepsza do uprawy na wielką skalę: 1 kg 4.40 RM, 10 kg 34.50 RM, 100 kg 296.— RM.
Universal, odmiana szybko rosnąca: 1 kg 4.— RM, 10 kg 31.20 RM, 100 kg 288.— RM.

SAŁATA GŁOWIASTA, MAIKÖNIG
elita do pędzenia, a także do uprawy w zimnych skrzyniach 10 g 1.— RM, 100 g 6.40 RM.

GOŹDZIKI CHABAUD,
o olbrzymich kwiatach mięszanka wyborowa, Ekscelsior: 1 g 1.20 RM, 10 g 8.40 RM

poleca

FRIEDRICH KOCH & Co.
Samengrosshandlung **Pforzheim (Baden),**
Postfach 17.

Sadzonki świerków

do wsadzania w doniczki, z małymi wadami, wielkość 40/60 100 sztuk 20.— RM, 60/80 100 sztuk 30.— RM 80/100 100 szt. 40.— RM mogę dostarczyć pośpiesznie w jesieni.

G. ZIMMERMANN,
Forstbaumschulen, Frommern
(Württb.).

SKŁAD NASION

H. Wincza

WARSZAWA

Plac Kaz. Wielkiego 2. Tel. 695-15

Po ukończeniu szkoły powszechnej można być przyjętym (ą)

do **SZKOŁY HANDLOWEJ**

i uczyć się wszystkich przedmiotów — drogą korespondencyjną. Szczegółowych informacji udzielają

Korespondencyjne Kursy Nauk Handlowych w Lublinie, ul. Narutowicza 37. Skrytka Poczt. 109 — po nadesłaniu zł. 3,— znaczkami pocztowymi.

Poszukuję kupna i płacę natychmiast gotówką: jabłoni, grusz, śliw, czereśni, agrestów i porzeczek, brzoskwiń, moreli i winorośli.

ARTUR BLECHSCHMIDT,
Gartenbau,
Roitzsch, Krs. Bitterfeld,
Seitenstrasse 12.

Z powodu likwidacji

oferuję:

Klony wys. pien. 750, 16—22 cm obw. pnia.
Jarzębinę wys. pien. 500, 10—22 cm obw. pnia.
Lipy wys. pien. 500. 10—25 cm obw. pnia.
Lipy wys. pien. 600, 3 razy przesadzane, 15—25 cm. obw. pnia.
Wiązy wys. pien. 550, 12—26 cm obw. pnia.
Platany wys. pien. 400, 14—20 cm obw. pnia.
Następnie są do nabycia krzewy ozdobne, krzewy do maskowania, krzewy na żywopłoty oraz konifery.

KARL DOLD — Baumschulen, Gundelfingen i. Baden.

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI

Lublin skrytka pocztowa 105. Nauka wszystkich systemów księgowości dla początkujących i zaawansowanych. Informacje po nadesłaniu znaczka pocztowego zł. 3.—.

APARATY WYLĘGOWE

wszystkich wielkości i znanych firm dostarczamy wprost ze składu.

Sztuczne kwoki

ogrzewane **koksem, węglem i elektrycznością**

Budki do wychowu piskląt, gniazdka zatrzaskowe, korytka, aparaty wylęgowe, przeparaty do wychowu, środki przeciw robactwu, wapno pastewne, mieszanki mineralne dla drobiu i t. p.

poleca w najlepszej jakości

Joachim Blechschmidt

Sprzęt drobiarski i rolniczy.

Gößnitz Krs. Altenburg

Katalog na żądanie.

Stenografji polskiej i niemieckiej oraz

JĘZYKA NIEMIECKIEGO

nauczają listownie

KORESPONDENCYJNE KURSY STENOGRAFJI

Lublin, skrytka pocztowa 109. Wyczerpujące informacje po nadesłaniu zł. 2.—.

ALFONS ZOUBEK

róże, cyklameny, hortensje i t. d.
TULLN Nd. Donau — Tel. 159.

Drzewka owocowe wszystkich odmian **krzewy jagodowe, także pienne róże** - kupi każdą ilość nawet najmniejszą za zaliczką albo pobraniem.

WILLY KEIL.
Waltershausen i. Thür.

REIF'A doniczki papierowe,
REIF'A papę o lenną,
REIF'A etykiety
dostarcza obecnie firma

ERICH FRANZ K.-G.
Paperverarbeitungswerk
Abt. Reif-Erzeugnisse. Coswig (Anh.)

Jan Michalewicz

Hurtownia Rozdzielcza owoców i warzyw

Skład rozdzielczy ziemniaków

WARSZAWA

Elektoralna 11 / Telefon 542-61

WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA WARZYWNIKÓW

Spółka z ogr. odp.

W WARSZAWIE, GRÓJECKA 75/77

Telefon Nr. 9-15-16

ZBIORNICA WARZYW I OWOCÓW

Kierownik Wydawnictwa: Inż. roln. dr. Florian Łorzyński, Krakau. Redaktor naczedny: Inż. roln. dr. Łorzyński. Zastępca: Janusz Górski, Krakau. Kierownik działu ogłoszeń: Henryk Kwilecki, Krakau. Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzerstrasse 48. Telefon 116-79-80. Druk ZKW Krakau. Do czasu ważny cennik Nr. 1.